GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

№ 7. WARSZAWA, 1 KWIETNIA ROKU 1936. ROK XVIII.

Przemówienie referenta budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych senatora RDUŁTOWSKIEGO,

wygłoszone na 11-em posiedzeniu Senatu w dn. 12 III 1936 r.

W drukowanem sprawozdaniu Komisji Budżetowej miałem zaszczyt przedstawić nieco szersze uwagi, dotyczące preliminarza budżetowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i związanych z nim poszczególnych zagadnień z tej obszernej dziedziny, która obejmuje działalność Ministerstwa. Nie będę dziś do nich wracał, a ograniczę się jedynie do poruszenia tych spraw, które zostały w sprawozdaniu pominięte, lub ze względu na swe znaczenie wymagałyby jeszcze dodatkowego szerszego omówienia.

Zacznę od prac prawodawczych. W tej dziedzinie działalność Ministerstwa polega na przygotowywaniu projektów ustaw i rozporządzeń. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych położyło w roku ubiegłym dużo pracy w zakresie legislacji; w przeważnej części koncentrowały się one w Departamencie Samorządowym i dotyczyły zagadnień z zakresu samorządu terytorjalnego. Po wydaniu i wprowadzeniu w życie wielkiej podstawowej ustawy o samorządzie terytorjalnym, przyszła kolej na uregulowanie prawne niemal wszystkich najważniejszych dziedzin życia samorządowego, a więc zagadnienia pracowników samorządowych, gospodarki i finansów, wreszcie sprawy rozbudowy miast i osiedli, nadzoru i przepisów budowlanych. Prace Ministerstwa objęły przygotowanie projektów 4-ch dużych ustaw pracowniczych, które obecnie są na warsztacie izb ustawodawczych. Jak wiemy, dotyczą one praw i obowiązków pracowników samorządowych, ich uposażenia i zaopatrzenia emerytalnego oraz przepisów dyscyplinarnych. Z zakresu gospodarki samorządowej opracowano projekt dekretu o obciążaniu daninami komunalnemi i innych zmianach i finansach komunalnych, obmyślonego w kierunku przyniesienia ulg rolnictwu, oraz projekt nowelizacji dekretu o poprawie gospodarki i finansów związków komunalnych. Do tejże dziedziny należą projekty rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie ulgowej spłaty zaległości w samoistnych daninach komunalnych, związanego z postanowieniami ustawy z dn. 26 marca 1935 r. o spłacie zaległości podatkowych, i projekt ustawy o świadczeniach w naturze na niektóre cele państwowe, wraz z projektem rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy. Wiąże się też z tym działem opracowany przez Ministerstwo projekt statutu Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego, który ma za zadanie współpracować w usprawnieniu finansów i gospodarki związków samorządowych.

Wreszcie niejako osobny dział stanowią prace z dziedziny budownictwa; w związku z wypadkami budowlanemi opracowało Ministerstwo projekty rozporządzeń: Ministrów Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej o przepisach, dotyczących przestrzegania warunków bezpieczeństwa i higjeny przy robotach budowlanych, rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o nadzorze policyjno-budowlanym nad wykonywanemi robotami budowlanemi i inne. Jest też opracowana nowelizacja rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli. Ten ostatni dział prawodawstwa miał na celu zapobieganie katastrofom budowlanym i uporządkowanie sprawy budownictwa, zwłaszcza w osiedlach podmiejskich. Potem okazało się potrzebne opracowanie zmian

do rozporządzenia z 1928 r. o sporządzaniu i zatwierdzaniu projektów robót budowlanych i trybie postępowania przy wydawaniu pozwoleń na budowanie i użytkowanie budynków.

Wymieniłem tu tylko prace ważniejsze, prócz których został wydany cały szereg rozporządzeń wykonawczych i okólników Ministra z różnych dziedzin, objętych działalnością Ministerstwa. Wśród nich, należących do innych działów zagadnień, należy wymienić projekty dekretów o odznakach i mundurach, oraz o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych, projekty rozporządzeń Ministra o wzorowym statucie ochotniczych straży pożarnych, o uzbrojeniu organów ochrony kolei, o ich działalności poza obszarem kolejowym, o przekazaniu niektórych obowiązków wójtów powiatowym władzom administracji ogólnej, kompleks zarządzeń dotyczących przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu, szereg rozporządzeń o zmianie granic poszczególnych gmin wiejskich i miejskich i t. d.

Jak widać z tego pobieżnego przeglądu czołowe miejsce w działalności legislacyjnej Ministerstwa w 1935 r., jak to już zaznaczyłem, zajęły zagadnienia samorządowe, których znaczenie i aktualność skupiły na sobie słuszną uwagę.

Samorząd terytorjalny, powołany przez kwietniową Konstytucję do spełniania funkcyj jednego z organów administracji publicznej Państwa, winien przedewszystkiem sam być należycie zorganizowany, by mógł spełniać swe odpowiedzialne zadanie. Jego finanse i gospodarka winny być uporządkowane i usprawnione tak dalece, by nietylko dawne zaniedbania i braki zostały wyrównane, ale by związki samorządowe mogły wytrzymać dalszą jeszcze znaczną redukcję budżetów, konieczną wobec dzisiejszego położenia gospodarczego Państwa i stanu jego Skarbu. Zadania te są trudne i wymagają wielkiej ostrożności i rozwagi czynników odpowiedzialnych za gospodarkę samorządową, oraz poważnego odciążenia samorządu od różnych zbędnych funkcyj i przerostów, które mu utrudniają celową pracę, znacznie podnosząc jej koszta.

Pierwsze — to jest wyrobienie i oględność organów kierujących gospodarką związków samorządowych, w znacznym stopniu zależy od ich poczucia odpowiedzialności za prowadzoną pracę. Niestety, zbyt często mieliśmy dotąd do czynienia z narzucaniem ciałom samorządowym woli przez czynniki administracji rządowej, działające w charakterze bądźto przewodniczących związków samorządowych, bądźto władz nadzorczych—w sposób tak bezwzględny, że o rozwijaniu się poczucia odpowiedzialności nie było w tych warunkach mowy. Dziś z tej drogi należy bezwzględnie zawrócić. To też z wielkiem uznaniem należy powitać stanowisko p. Ministra Raczkiewicza, który zalecił zwrócenie szczególnej uwagi na poprawę tego stanu rzeczy i usunięcie z życia samorządu tych wszystkich objawów, które mogą odbijać się w niepożądanym kierunku na układzie odnośnych stosunków. Rzecz naturalna, że nietylko organa zarządzające związkami samorządowemi ale i urzędnicy w nich pracujący mają wpływ na kierunek i rozwój działalności samorządu. Sprawa urzędnicza ma bardzo ważne znaczenie; nie będę tu jej jednak poruszał, ponieważ znajduje się dziś na warsztacie pracy Izb Ustawodawczych. Ustalenie stosunku publiczno-prawnego pracowników samorządowych zajmujących odpowiedzialne stanowiska, jest, mojem zdaniem, koniecznością, która wywrze tak samo dodatni wpływ na bieg pracy samorządu, jak i należycie pojęty interes samych urzędników. Dotychczas w sprawie pracowników samorządowych spotykają się różne anomalje. Jako jedną z nich, nie wchodzącą zresztą do kompleksu zagadnień objętych rozpatrywanemi obecnie ustawami o pracownikach samorządowych, chcę wymienić fakt połączenia w jednym i tym samym związku pracowniczym zatrudnionych w gminach urzędników, oraz inspektorów gminnych, mających obowiązek kontrolowania ich działalności. Objawu tego nie można uważać za normalny i właściwy, i wydaje mi się, że Ministerstwo winnoby się nim zainteresować.

Drugie zagadnienie—odciążenie samorządu od zbędnych funkcyj — wiąże się ściśle z przerostami, które mamy w administracji państwowej, a które uniemożliwiają poczynienie naprawdę poważniejszych oszczędności w budżecie Państwa. W sprawozdaniu swem na Komisji przytoczyłem, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wraz z Policją Państwową, ale bez Korpusu Ochrony Pogranicza i bez Głównego Urzędu Statystycznego i przedsiębiorstw, wysyła rocznie przeszło 32,3 miljonów pakietów pocztowych. Przytoczyłem też ustęp z pracy p. Dyrektora Hausnera, mówiący, że olbrzymia, kilkuset tysięczna armja naszych urzędników państwowych i samorządowych załatwia rocznie około 250 miljonów akt, wydaje około półtora miljona orzeczeń karno-administracyjnych, wymierza, ściąga i wydatkuje ponad 8 miljardów złotych, ogłasza ponad 6.000 przepisów rocznie. Źródła tych przepisów bardzo kosztownych, a utrudniających życie obywateli kryją się często w wadliwych i niekomasowanych ustawach i rozporządzeniach, w szkodliwej dążności do nakładania na Państwo nadmiernej ilości funkcyj często drugorzędnych, do przesadnego obarczania tak samego Państwa jak i jego obywateli, przeróżnemi obowiązkami niewypływającemi z potrzeb życia, a będącemi wytworem teoretycznych rozważań lub ślepego naśladownictwa. Za tem idzie nadmierny rozrost urzędów i rzeszy licznych urzędników, przeciążonych zbędną a obcą i niezrozumiałą dla społeczeństwa pracą, stosowanie skomplikowanych metod urzędowania, przykrych dla osób zainteresowanych, które często dla załatwiania błahej sprawy są zmuszone przechodzić szereg formalności w kilku różnych urzędach. Błędy te wżarły się głęboko w organizm naszej administracji i winny być jak najprędzej wyplenione, nim zdążą zdeprawować mocne same w sobie i zdrowe siły naszej administracji, która dotąd z godną uznania wytrwa-

łością naogół opiera się destrukcyjnym wpływom, przyjętego nieracjonalnego systemu.

Te wady i przerosty najdotkliwiej biją w najniższe komórki administracji państwowej, jakiemi są gminy. Jest to naturalne, bo w urzędach gminnych muszą się skupiać funkcje wykonawcze samorządu terytorjalnego wyższego stopnia różnych resortów administracji rządowej, oraz instytucje o charakterze publiczno-prawnym. Wszelkie więc błędy, w które te organa obfitują, spływają tu do jednego koryta, stwarzając sytuację nieraz absurdalną i hamując normalną działalność spiętrzonemi obciążeniami. Nietylko słuszna potrzeba załatwiania wielu spraw i zbierania informacyj u dołu w komórce administracyjnej, stojącej najbliżej ludności, ale też i niewłaściwa, może nawet karygodna chęć spychania ze siebie części odpowiedzialności lub pracy, na niższy organ, który nie może tem samem odpłacić, jest powodem przeciążenia nadmiernego urzędów gminnych. Urzędy te w dodatku nie są w stanie utrzymywać dość wykwalifikowanego i licznego personelu, któryby mógł fachowo załatwiać najrozmaitsze nakładane zlecenia. Organa wyższe nie liczą się z tem nieraz zupełnie i wolą otrzymywać z gmin często fantazyjne, nierealne odpowiedzi na swe pytania, niż ograniczyć i dostosować te pytania do takiego poziomu, na którym mogłyby być rzeczowo i dokładnie załatwione. Jest to powodem, że wiele urzędowych informacyj, mających służyć za podstawę do decyzji wyższych władz państwowych, nie posiada należytej realnej wartości i że z drugiej strony demoralizuje się niższych urzędników gminnych, skłaniając ich do dawania z konieczności niedokładnych lub wręcz wyimaginowanych odpowiedzi oficjalnych. Poza tem ten stan rzeczy fatalnie się odbija na budżetach gminnych, których lwia część, zwłaszcza na wschodzie Państwa, idzie na utrzymanie administracji gminnej, ściślej mówiąc biuralistów, potrzebnych dla załatwiania tych wątpliwej wartości elaboratów. Rzecz ta jest dziś powszechnie znana; jednak parę przykładów pozwolę sobie przytoczyć. Tak więc w związku z zabezpieczeniem od ognia urząd gminny obowiązany jest do dokonania trzynastu różnych czynności. Przy załatwianiu jednej sprawy karnej, w razie gdyby nastąpiły teoretycznie możliwe komplikacje, należałoby dokonać aż 21 manipulacyj biurowych. Dane, które przytoczyłem, pochodzą z przed paru lat, być może więc, że pewne nieduże zmiany w ostatnich latach nastąpiły, jednak przytoczyłem je nietyle dla podania dokładnych cyfr, ile dla scharakteryzowania całej sprawy.

Klasycznemi są nakładane na urzędy gminne obowiązki w dziedzinie zbierania statystyki. Jak obliczono przed kilku laty, urzędy gminne wypełniają co pewien czas dla celów ogólnopaństwowych 14 ankiet statystycznych, dla poszczególnych resortów 6, dla informacyj doraźnych około 25 ankiet, dla starostwa i wydziału powiatowego też około 25, poza tem cały szereg danych opisowych i informacyjnych dla tak zwanej statystyki dzikiej, prowadzonej przez różne organizacje, jak np. stacje ochrony roślin, towarzystwa krajoznawcze i t. p., oraz dla celów poza statystycznych, a więc w pierwszym rzędzie dla urzędów skarbowych, ubezpieczeń od ognia, władz wojskowych i t. d. Sięga to razem setki i więcej wykazów i zestawień, nieraz b. skomplikowanych, o wielu złożonych rubrykach i trudnych pytaniach. Poważna część stałych ankiet musi być wypełniana co kwartał. W rezultacie gminy muszą prowadzić szereg pomocniczych ksiąg i wykazów; tak np. powiat sarneński, jak to zaczerpnąłem z danych Komisji Usprawnienia Administracji przed kilku laty polecił gminom prowadzenie stu ksiąg wyszczególnionych w odnośnem zarządzeniu, prócz wszystkich innych, które się poza tem mogą okazać niezbędne. Rzecz zrozumiała, że im bardziej pytania stawiane w ankietach są zawiłe i drobiazgowe, tem mniejsza dokładność i wartość odpowiedzi. Obniżenie ilości stawianych urzędom gminnym wymagań co do dostarczania danych statystycznych co najmniej o połowę oraz odrzucenie i uproszczenie całego balastu zbędnych pytań w rozsyłanych ankietach, nietylko ulży gminie, ale i podniesie wartość prac przez nie wykonywanych.

To samo można powiedzieć o skomplikowanym sposobie prowadzenia rejestracji mieszkańców i zmiany miejsca zamieszkania, ewidencji koni, rejestracji psów, zbędnej na wsi ewidencji pomieszczeń na kwatery dla wojska w czasie pokoju, wykazie studzien, ewidencji uboju zwierząt poza nadzorem weterynaryjnym i t. p. Większość tych wykazów, pomimo ich znaczenia, grzeszy stałą niezgodnością z faktycznym stanem rzeczy. Tak jest przeważnie z ruchem ludności, tak z ewidencją koni, co do której naprzykład stwierdzono w jednej z gmin na Wołyniu powstanie w przeciągu 9 miesięcy niezgodności rejestru z rzeczywistym stanem rzeczy w 32%.

Są to pewne rezultaty przerostów biurokratycznych, toczących organizm administracji rządowej, a stamtąd rozpowszechniającej się na administrację samorządu terytorjalnego i dalej na samorząd gospodarczy, a nawet na organizacje społeczne.

Komisja dla Usprawniania Administracji Publicznej opracowała długi szereg wniosków, wiodących do naprawy istniejącego stanu rzeczy. Posiadają one wielką wartość, dotąd niestety prawie niewykorzystaną. Na ich marginesie chciałbym zrobić jedną uwagę: odciążając gminę, trzeba jednak pamiętać, że stojąc najbliżej ludności może ona z natury rzeczy najłatwiej i najsprawniej wykonywać szereg funkcyj, i że koncentrowanie tych funkcyj w jednem ręku kosztuje najtaniej. Trzeba tylko, by te funkcje nie były nadmierne i by były objęte przepisami prawa i nie nakładały na samorząd gminny kosztów, nie wynikających z obowiązku wykonywania ustawowo należących do niego czynności.

Przy obecnym stanie rzeczy trudno jest myśleć o wprowadzeniu do budżetów samorządu terytorjalnego większych oszczędności, pomimo, że ze względów ogólnych jest to nie-

tylko potrzebne, ale wprost konieczne. Nie mogąc poczynić znaczniejszych redukcyj w budżecie państwowym, Rząd dąży do odciążenia społeczeństwa przedewszystkiem na drodze zmniejszenia budżetów samorządowych. Należy przytem uważać, by samorządy wyższego stopnia, np. powiatowe, nie usiłowały przerzucać części swych wydatków na gminy. Trzeba wykorzenić ostatecznie zwyczaj, na który patrzyliśmy oddawna, patrzenia przez odpowiedzialnych urzędników na poszczególne zagadnienia wyłącznie z punktu widzenia wygód reprezentowanych przez nich urzędów, a nie interesów Państwa i społeczeństwa. Dla społeczeństwa bowiem i Państwa nie stanowi większej różnicy komu podatki są wpłacane, jedynie jaką publiczną korzyść oddawane przez obywateli pieniądze przynoszą. Rząd obecny, zmuszony do szukania radykalnych oszczędności, podjął się przeprowadzenia akcji usprawnienia administracji, którą zresztą uznawały za słuszną niemal wszystkie rządy poprzednie, a opracowywały od szeregu różne komisje i urzędy, która jednak dotąd tylko fragmentarycznie była przeprowadzana. Zapowiedź tej akcji przez p. Premjera należy powitać z wielkiem uznaniem i życzyć, by wreszcie już raz i to prędko i zdecydowanie została w życie wcielona.

W ciągu trzech lat ostatnich zamknięcia budżetowe samorządów powiatowych, miejskich i gmin wiejskich według zestawień Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wahały się mniej więcej od 3 do 5 miljonów zł.

Dane te trzeba uważać jeszcze jako zbyt optymistyczne. Po pewnem ich skorygowaniu deficyt na 1935/36 r. został określony w wydawnictwie Głównego Urzędu Statystycznego na około 8 miljonów złotych, zaś Centralna Komisja Oszczędnościowo - Oddłużeniowa dla samorządu szacuje go na 13 miljonów, wliczając jednak w to związki wojewódzkie i przedsiębiorstwa komunalne, które w obliczeniach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie były wzięte pod uwagę. Ujemny wpływ na równowagę budżetów samorządowych wywierają w wielu wypadkach różne przedsiębiorstwa, do otwierania których przed kilku laty był olbrzymi, a niezdrowy pęd, podsycany przez administrację rządową. Budowano cegielnie, betoniarnie, elektrownie, warsztaty stolarskie i inne zakłady za pożyczone pieniądze, często bez kalkulacji, bez racjonalnego planu eksploatacyjnego, bez istotnej potrzeby. Dziś są one często przeszkodą w gospodarce i zawadą, utrudniającą naprawę finansów.

Chciałbym też pokrótce zwrócić uwagę na inne ciężary dotkliwe dla budżetów samorządowych. Uważam, że należałoby poddać rewizji podstawy niektórych wydatków, obciążających związki samorządowe. Do takich należą np. dodatki mieszkaniowe dla nauczycielstwa, dodatki płac dla przewodniczących wydziałów powiatowych i ich zastępców, koszta utrzymania środków lokomocji i inne.

Usiłowania odciążenia budżetów poszczególnych ogniw samorządu terytorjalnego i uzdrowienia ich gospodarki posunęły się w ostatnich czasach naprzód. Nad zagadnieniem tem pracują dwie nowe instytucje, powołane dekretami Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jedna to Centralna Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa dla samorządów przy Prezydjum Rady Ministrów, której odpowiadają takież komisje wojewódzkie. Komisja kieruje się zasadą, że oddłużenie winno być połączone z taką przebudową budżetu danego związku samorządowego, która mu zapewni realność i równowagę. Jest to zasada bardzo słuszna. Prace Komisji natrafiają na poważne trudności, a mimo to już dały owoce. Wogóle zadłużenie samorządu jest szacowane na około 1.270 miljonów zł., w której to sumie kredyt długoterminowy stanowi 930 miljonów zł. i długi wymagalne natychmiast około 255 miljonów zł. Centralna Komisja rozpoczęła konkretną pracę nad oddłużeniem dopiero od 15.X.II.1935 r. i od tego dnia do 11 lutego 1936 r. czyli w ciągu niespełna dwóch miesięcy, w dodatku świątecznych, załatwiła oddłużenie 52 związków samorządowych, w czem 36 miast. W 27 wypadkach, obliczonych dla przykładu, zostało umorzonych przez Komisję przeciętnie 31% sumy zadłużenia, a łącznie z rozterminowaniem spłat i ulgami w oprocentowaniu roczna obsługa długów została przeciętnie obniżona o 50%. Jak wielka praca leży jeszcze przed Komisją dowodzi fakt, że według jej obliczenia około 500 miast i powiatowych związków komunalnych potrzebuje indywidualnego oddłużenia. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o obniżeniu obciążenia daninami komunalnemi i o innych zmianach w finansach komunalnych, uwzględniając w dość poważnym stopniu potrzeby rolnictwa, obniżył dochody związków komunalnych; środków na usunięcie niedoboru, który ten dekret spowodował w budżetach, a który jest obliczany w wysokości około 30—35 miljonów zł., należy szukać w usprawnieniu administracji i gospodarki danych związków. Ponieważ odciążenie rolnictwa musi iść jeszcze dalej, usprawnienie to winno być przeprowadzone.

Do spełnienia tego zadania powinno się przyczynić powstanie drugiej z dwóch nowych wymienionych przeze mnie instytucyj samorządowych, mianowicie Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego w Warszawie. Związek ten funkcjonuje od maja 1935 r., stopniowo rozszerzając swą działalność i dziś posiada już 22 inspektorów specjalistów. W przeciągu 9 miesięcy Związek dokonał rewizyj ogólnych w 49 związkach samorządowych i 9 rewizyj specjalnych. Prócz przeprowadzania rewizyj rzeczowych i formalnych, Związek udziela przez swych inspektorów porad i wskazówek, współdziała w uregulowaniu budżetów i porządkowaniu gospodarstw rewidowanych samorządów.

Mówiąc o samorządzie terytorjalnym, pragnę poruszyć jeszcze pewien stosunkowo nowy objaw w życiu samorządowem, który wystąpił przed paru laty na Polesiu i stamtąd usiłował przedostać się na teren województw sąsiednich. Są to t. zw. rolnicze związki międzykomunalne,

które nakreśliły sobie zadanie objęcia całokształtu zagadnień rolniczo-gospodarczych na terenie gmin, powiatów i województwa, wchodzących w dziedzinę prac, dotąd będących terenem działania dobrowolnych organizacyj rolniczych i samorządu rolniczego. Objawu tego nie uważam za dodatni, tak ze względu na zbyt silne opieranie się w tej chwili na czynniku administracyjnym, jak i z tego powodu, że godzi ona w pracę społeczną rolniczą samego społeczeństwa. Obowiązkiem Rządu i samorządu powinna być dbałość o należyty rozwój życia społecznego zaprawiającego w służbie dla idei, urabiającego charaktery obywateli, ich zdolności do samodzielnego myślenia i twórczej zbiorowej pracy, oraz uczucie odpowiedzialności za swe decyzje i postępki. Życie społeczne w Polsce nie rozwijało się dotąd zdrowo. Odbiły się na niem różne wpływy: historyczne, społeczne, polityczne i gospodarcze. Nie będę ich analizował, dość, że—podobnie jak i w organizowaniu administracji — poszliśmy i tu pod wielu względami drogą niewłaściwą. Organizacje społeczne powstawały u nas nie zawsze na skutek rzeczywistych potrzeb społeczeństwa, którym miały służyć. Utworzyło się ich zbyt dużo, stąd rozproszkowanie, wchodzenie sobie nawzajem w drogę, brak sił intelektualnych i finansowych do ich obsłużenia, brak hierarchji celów i zadań, które społeczeństwo stawia sobie do spełnienia, oraz podziału pracy między organizacjami, zbyt słabe scementowanie między sobą poszczególnych organizacyj, które dawać powinna wspólna myśl przewodnia i wspólne cele; te warunki mało dają możliwości dla naprawdę owocnej pracy, a zbyt dużo stwarzają miejsca dla rozrostu ambicyj osobistych, wreszcie organizacje społeczne zostały, jak już wspominałem, silnie zarażone prądem biurokratycznym. Byłoby przesadą, że całe nasze życie społeczne, wszystkie te wady posiada, niemniej jednak są one rozpowszechnione i zdecydowana walka z tym stanem rzeczy winna być prowadzona, jeżeli pragniemy wyrobić w społeczeństwie poważną skrystalizowaną opinję, odgrywającą tak dużą rolę w podniesieniu mocy i wartości tego społeczeństwa, jeżeli chcemy to społeczeństwo skonsolidować w pracy dla Państwa. Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 27 X 1932 r. o stowarzyszeniach ma na celu w pewnym stopniu naprawę tych niedomagań; w oparciu o nie jest rozpoczęta obecnie akcja zracjonalizowania całości życia społecznego. W ciągu roku ostatniego zmniejszyła się ilość nowych stowarzyszeń, których w r. 1935 utworzono ok. 14 800, czyli o 5.000 mniej, niż w roku poprzednim. Jednocześnie zwiększyła się ilość stowarzyszeń rozwiązanych z 3.699 na 4 992. Nie przeszkadza to jednak, że ogólna ilość stowarzyszeń społecznych jeszcze wzrosła w tym roku o prawie 14 000 i wynosi 115.000. Z objawów dodatnich należy zanotować większy rozwój stowarzyszeń wyższej użyteczności oraz pewną akcję unifikacyjną, która ze zrozumiałych powodów natrafia jednak na dość poważne trudności.

Gdy mowa o życiu społecznem, trudno też pominąć milczeniem niepomiernie rozbudowaną tendencję urządzania wszelkiego rodzaju zbiórek i składek, zbyt często przymusowych, organizowania t. zw. świąt i uroczystości, dni i tygodni na różne cele. Przesada może uczynić z tych zasadniczo pożytecznych środków działania istną plagę społeczną.

Ingerencja administracji do życia społecznego winna być niezmiernie ostrożna i liczyć się z tem, że ma się tu do czynienia z żywym i nader skomplikowanym organizmem, nie znoszącym nieprzemyślanych eksperymentów, ani brutalnego, bezdusznego dotknięcia. Nieumiejętne próby leczenia przez władze administracyjne niedomagań życia społecznego są gorsze i bardziej niebezpieczne niż pozostawienie go samemu sobie. Najlepsza droga — to wpajanie w samo społeczeństwo zrozumienia braków i potrzeb, oraz umożliwienie mu dokonania odpowiedniej przebudowy. Specjalną wagę należy przywiązywać do rozwoju życia społecznego wśród młodzieży, czyto na odcinku wiejskim, robotniczym, czy akademickim. Ochrona tego życia przed roznamiętniającemi wpływami partyjnemi, a zwłaszcza przed prądami wywrotowemi, skierowanie na realne tory, wyrabiające tężyznę moralną, siłę ducha, samodzielność, prowadzenie do odrodzenia kulturalnego, do należytego zrozumienia pełni więzów, łączących młodych obywateli z własnem państwem, przygotowanie do przyjęcia odpowiedzialności za jego losy — to są obowiązki stojące przed starszem społeczeństwem i Rządem. Niestety, wpływy ugrupowań, na jakie się dzieli starsze społeczeństwo, silnie się odbija na organizacjach młodzieżowych, ugrupowania te bowiem szukają dla siebie naturalnego oparcia i posiłków wśród młodszego pokolenia, nie zawsze idąc do niego z pobudkami czysto ideowemi i należytą troską, by nie zaszczepiać niepożądanych bakcylów do jego życia zbiorowego.

Z drugiej znów strony nie można uważać za właściwy kierunku, dążącego do zupełnego ideowego oderwania młodzieży od starszego pokolenia, z którego wyrosło, do zerwania więzów tradycji, niezbędnych dla właściwego rozwoju ducha i wyrobienia charakterów.

Każde pokolenie narastające w drodze naturalnej ustosunkowuje się niejako krytycznie do starszych, ulegając pewnym prawom reakcji w stosunku do tego, co było przed niem. Sztuczne zaostrzanie tego krytycyzmu nie jest ani zdrowe, ani korzystne z ogólnego punktu widzenia. Na polu prac społeczno-młodzieżowych jest b. dużo do zrobienia. Starsze pokolenie może z całym spokojem ustępować miejsca swoim następcom dopiero wówczas, gdy widzi w nich ludzi gotowych do służby dla wyższej idei, dojrzałych do wzięcia na swe barki ciężaru odpowiedzialności za dobro ogółu.

Sytuacji politycznej omawiać dziś nie będę. Sprawie wysoce szkodliwej akcji Stronnictwa Narodowego i O. N. R. poświęcono zbyt dużo uwagi w dyskusji generalnej Wysokiego Senatu, by tu do niej wracać.

Ideały i uczucia narodowe są dobrem powszechnem, własnością całego społeczeństwa polskiego i nigdy stać się nie mogą monopolem żadnego stronnictwa czy partji, — tem bardziej używającego szkodliwej i obcej psychice polskiej taktyki i metod, wywołujących zamęt w kraju i propagujących teror.

Ekscesy antyżydowskie zostały również w dyskusji generalnej i na Komisji Budżetowej wyczerpująco omówione i zdecydowanie potępione.

Pragnę tylko zaznaczyć od siebie, że wszędzie tam, gdzie się stykają ze sobą płaszczyzny zainteresowań dwóch grup ludności różnych narodowości, ras, wyznań, charakterów i usposobień dla utrzymania dobrych stosunków i należytej współpracy potrzeba specjalnie dużo taktu, rozwagi i umiaru ze stron obu, i że strona żydowska również powinna dobrze o tem pamiętać, jeżeli nie chce ułatwiać akcji propagandowej, przeciw niej skierowanej.

Na Komisji Budżetowej sprawa żydowska była omawiana z punktu widzenia potrzeby ułatwienia i unormowania emigracji.

Warunki, w których toczy się w ostatnim czasie życie naszego Państwa, a zwłaszcza niepomyślna sytuacja gospodarcza ze wszystkiemi jej następstwami, muszą się odbijać niekorzystnie na stanie bezpieczeństwa publicznego. Jednocześnie, gdy na terenie politycznym mamy do czynienia z wykorzystywaną dla celów partyjnych akcją ekscesów antyżydowskich oraz z rozkładową jak zawsze robotą komunizmu, trzymającego się obecnie taktyki przenikania do różnych grup i organizacyj lewicowo opozycyjnych, — na odcinku kryminalistyki następuje bardzo poważny wzrost przestępczości i wykroczeń przeciw bezpieczeństwu życia i mienia obywateli, spokojowi i porządkowi publicznemu, wykonywaniu rozporządzeń władzy i temu podobnych. W niektórych działach przestępczości wzrost ten w ciągu roku przekracza 50%. Nie należy w tem szukać winy służby bezpieczeństwa, która przeciwnie — wykazuje coraz lepszą sprawność i wyrobienie. Jedynym powodem niepomyślnego stanu rzeczy są warunki ogólne, a po części też stałe od lat kilku obniżanie kredytu na wydatki związane z bezpieczeństwem, oraz idące za tem redukcje etatów Policji Państwowej.

Rzecz zrozumiała, że interes publiczny nie pozwala na dalsze obniżanie sum przeznaczonych na wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, skupiającego w swych rękach najważniejsze zadania, dotyczące administracji ogólnej i bezpieczeństwa publicznego. Konieczności skarbowe i sytuacja gospodarcza zmusiły mimo to Rząd do obniżenia sumy zapreliminowanej w stosunku do budżetu na rok ubiegły o 5 miljonów 218 tysięcy zł., która to suma rozkłada się na wszystkie poszczególne działy, wchodzące w skład budżetu Ministerstwa.

Największa oszczędność, dotycząca największych działów t. j. Policja Państwowa, wynosi 2.938.930 zł., co stanowi 3,1%, województwa i starostwa — 1.323 770 zł., co stanowi 5,0%.

Inne sumy są stosunkowo niewielkie, jednak biorąc pod uwagę małą absolutnie sumę budżetów poszczególnych działów, np. Główny Urząd Statystyczny, oszczędność 157.000 zł. równa się aż 6%. a w takim Urzędzie dla spraw mniejszości na Śląsku pochłania aż 19%.

Komisja Budżetowa Senatu nietylko uważa, że zaprojektowana przez Rząd oszczędność jest najwyższa, jaką można wprowadzić, ale pragnie w miarę finansowych możliwości zwiększyć kredyty, mające na celu zapewnienie ochrony życia i mienia obywateli i utrzymanie ładu i porządku w Państwie. Ustawa Skarbowa w ust. 1 art. 6 przewiduje możność wydatkowania przez Rząd nadwyżek uzyskanych w dochodach poszczególnych części budżetu na pewne specjalnie ważne cele, jak np. pomoc przy zawieraniu układów konwersyjnych wierzytelności rolniczych, klasyfikacja gruntów, szkolnictwo ogólno-kształcące i t. p.; wśród nich Komisja uważa za niezbędne umieścić wydatki na bezpieczeństwo publiczne.

Idąc w tym kierunku Komisja składa Wysokiej Izbie wniosek o przyjęcie preliminarza budżetowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych łącznie z przedsiębiorstwami, będącemi w zarządzie Ministerstwa, w brzmieniu uchwalonem przez Sejm bez zmian — oraz wprowadzenia w art. 6 ustawy skarbowej w ust. 1 pod lit. B. nowego punktu, rozszerzającego treść tego ustępu tak, by Minister Skarbu miał prawo na wniosek właściwego Ministra względnie Marszałków Senatu i Sejmu oraz Prezesa Najwyższej Izby Kontroli w miarę uzyskiwanych nadwyżek dochodu ponad kwoty, przewidziane w budżecie, zwiększać wydatki na część 7 — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Dział IV — Policja Państwowa, na wszystkie paragrafy.

JERZY KOWALCZEWSKI.

Ustalenie zasad podziału administracyjnego.

Jednem z podstawowych zagadnień, wiążących się jak najściślej ze sprawnością administracji w Państwie, jest racjonalny podział kraju na okręgi administracyjne. Osiągnięcie przynajmniej względnej doskonałości w tym kierunku wymaga z jednej strony pogodzenia całego szeregu czynników geograficznych, gospodarczych, narodowościowych, politycznych, wojskowych i t. d., często wzajemnie kolidujących, a z drugiej — istnienia odpowiedniego ustawodawstwa, które regulowałoby zgóry i w sposób należycie sprecyzowany właściwość organów państwowych, powołanych do tworzenia, kasowania i przeprowadzania zmian terytorjalnych jednostek podziału administracyjnego.

Biorąc pod uwagę dotkliwe lokalne wstrząsy ekonomiczne, jakie zazwyczaj towarzyszą zmianom w podziale administracyjnym, przepisy normujące zasady podziału terytorjalnego dążyć winny do możliwie najdalej posuniętej stabilizacji istniejącego podziału, co daje się osiągnąć przez przekazanie uprawnień do dokonywania tego rodzaju zmian organom możliwie wyżej w hierarchji postawionym, w przeciwnym bowiem razie zachodzi obawa przewagi wpływów partykularnych, nie mogących z natury rzeczy ogarnąć zagadnienia w płaszczyźnie ogólno-państwowych potrzeb i wymagań oraz oprzeć się naciskom lokalnym.

Stwierdzić należy, że ustawodawstwo polskie nie posiada do chwili obecnej jednolitych przepisów w omawianej przez nas dziedzinie. Od samego początku istnienia państwa wydano kilkadziesiąt norm rozmaitego rodzaju noszących charakter przypadkowości, powstałych w sposób bardzo widoczny na tle potrzeb rozwiązania konkretnego, pojawiającego się w danej chwili zagadnienia, co więcej, większość z nich są przepisami tymczasowemi. Widać to bądź już z ich tytułu, bądź też ze sposobu uregulowania danego zagadnienia. Takiemi są np. ustawa „tymczasowa" z dn. 2 VIII 1919 r. o organizacji władz administracyjnych II instancji (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 395), ustawa z dn. 3 XII 1920 r. o „tymczasowej" organizacji władz administracyjnych w województwach południowych (Dz. U. R. P. Nr. 117, poz. 768), ustawa, dotycząca b. dzielnicy pruskiej (Dz. U. R. P. z r. 1919 Nr. 64, poz. 385) i cały szereg innych. Liczne luki w przepisach nie dają możności rozwiązania wielu zagadnień w sposób jednolity, jak np. zmniejszania obszaru miast w województwach południowych w drodze innej niż ustawodawczej, podczas gdy w innych dzielnicach wystarczało do przeprowadzenia takiej zmiany zwykłe rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

Konstytucja z dn. 17 marca 1921 r. w art. 65 postanowiła, iż dla celów administracyjnych Państwo Polskie podzielone będzie w drodze ustawodawczej na województwa, powiaty i gminy miejskie i wiejskie. Zalecona przez konstytucję z 1921 r. droga ustawodawcza ograniczona została w praktyce tylko do podziału na województwa[1]), cały bowiem szereg norm późniejszych sprawy powiatów, miast i gmin wiejskich przekazał kompetencji Rady Ministrów bądź też Ministra Spraw Wewnętrznych.

Ustawa Konstytucyjna z r. 1935 rozwiązała zagadnienie podziału administracyjnego w sposób nieco odmienny. Art. 73 ust. (1) utrzymał wprawdzie identyczny podział dla celów administracji ogólnej na województwa, powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie, jednak już w ust. (2) tegoż artykułu znajdujemy postanowienie, iż podział na województwa wymaga aktu ustawodawczego, czyli tem samem zasady podziału na jednostki niższego stopnia mogą być uregulowane w miarę potrzeby przez odpowiednią ustawę, która — nie wychodząc oczywiście poza ramy postanowień ust. (1) art. 73 Ustawy Konstytucyjnej — winna określić właściwość odpowiednich organów, powołanych do dokonywania tych czy innych zmian w podziale administracyjnym.

Z wejściem w życie Ustawy Konstytucyjnej z r. 1935 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uzyskało możność przystąpienia do uregulowania zasad podziału administracyjnego, zasad jednolitych dla całego obszaru Państwa, przyczem w trakcie zbierania i przygotowywania materjałów powstała konieczność zainteresowania się szeregiem zagadnień o znacznie szerszym zasięgu, a ściśle związanych z podziałem dla celów administracji ogólnej.

Na podstawie zebranych materjałów opra-

[1]) Por. ustawę z dn. 22 IV 1926 w sprawie przyłączania gmin wiejskich, wchodzących w skład powiatu jednego województwa do przyległego powiatu województwa drugiego (Dz. U. R. P. poz. 269), która upoważniła Radę Ministrów do wyrównywania zmian granic województw w ograniczonym zresztą zakresie.

cowany został projekt ustawy „o zasadach podziału terytorjalnego".

Projekt ten (którego treść podana została w Nr. 4 Gazety Administracji z 1936 str. 114) zasługuje na szczególną uwagę przedewszystkiem przez objęcie poza szeregiem innych zagadnień (uzgodnienie z nową Konstytucją, wypełnienie luk w przepisach, uporządkowanie zasad rozliczeń między związkami komunalnemi w wyniku zmian w podziale administracyjnym i t. p.) dwu zasadniczych postulatów, a mianowicie:

A) skomasowania w jednej normie i uporządkowania licznych przepisów, obowiązujących obecnie w zakresie podziału administracyjnego Państwa dla celów administracji ogólnej;

B) zapobieżenia powstawaniu nadmiernych rozbieżności między podziałami dla celów administracji ogólnej i samorządu terytorjalnego a podziałami terytorjum Państwa dla celów władz i urzędów niezespolonych i samorządu gospodarczego (okręgi specjalne).

Dla dokładnego zrozumienia wagi tych dwu grup zagadnień kapitalnych nietylko z punktu widzenia wygody i zadań władz i urzędów, ale przedewszystkiem w interesie ludności — niezbędne jest przedstawienie istniejącego dotychczas stanu prawnego i faktycznego w zakresie podziału na jednostki dla celów administracji ogólnej i podziału dla celów władz niezespolonych z władzami administracji ogólnej i samorządu gospodarczego.

Będzie to przedmiotem dalszych rozważań niniejszego artykułu.

A. Przepisy o podziale terytorjalnym dla celów administracji ogólnej.

Jak to już wyżej wspomniano, przepisy dotyczące zasadniczego podziału Państwa dla celów administracji ogólnej rozsiane są w Dzienniku Ustaw R. P., poczynając od r. 1919 do lat niemal ostatnich. Znajdujemy te przepisy bądź bezpośrednio w normach poświęconych wyłącznie zagadnieniom podziału terytorjalnego, bądź też niejako ubocznie w normach, zajmujących się zasadniczo innym przedmiotem, jak w przepisach organizacyjnych (np. rozporządzenie Prezydenta R. z dn. 19 I 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej), w dzielnicowych przedwojennych przepisach ustrojowych gminnych, w ustawie samorządowej z r. 1933 i t. p.

Podamy w dalszym ciągu zestawienie tych przepisów, grupując je według rodzajów jednostek podziału administracyjnego, do których dane przepisy mają zastosowanie z zastrzeżeniem, iż wybrane zostały jedynie normy, obowiązujące w chwili obecnej.

I. Województwa.

Ustawa tymczasowa z dn. 2 VIII 1919 r. o organizacji władz administracyjnych II instancji, (Dz. U. R. P. poz. 395).

Art. 1. Do czasu wejścia w życie ustawy o ustroju administracyjnym R. P. tworzy się narazie następujące województwa, jako władze administracyjne II instancji, a mianowicie: warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie; stolica Rzeczypospolitej Warszawa stanowi odrębną jednostkę administracyjną . . . Utworzenie nowych województw lub podział ustalonych tą ustawą województwa na województwa mniejsze nastąpić może w drodze ustawy.

(W załączniku podział województw na powiaty).

Ustawa z dn. 4 II 1921 r. o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie w Rydze (Dz. U. R. P. poz. 93).

Art. 3. Ustawą niniejszą . . . tworzy się na ziemiach w art. 1 wskazanych następujące województwa: 1) województwo wołyńskie z siedzibą w Łucku, 2) województwo poleskie z siedzibą w Pińsku, 3) województwo nowogródzkie z siedzibą w Nowogródku . . .

Powiaty grodzieński, wołkowyski i białowieski z wyjątkiem gmin Płowce, Wierzchowice, Dymitrowicze i Dworce, które wracają do powiatu brzeskiego, przyłącza się do . . . województwa białostockiego,

(W załączniku podział na powiaty).

Ustawa z dn. 22 XII 1925 r. w sprawie utworzenia województwa wileńskiego (Dz. U. R. P. z 1926 r. poz. 29).

Art. 1. Tworzy się województwo wileńskie z siedzibą władz wojewódzkich w Wilnie, w którego skład wchodzą powiaty: oszmiański, święciański, wileńsko-trocki, dziśnieński, duniłowiczowski, wilejski, brasławski i Wilno m.

Ustawa z dn. 3 XII 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem oraz na . . . obszarach Spisza i Orawy . . . (Dz. U. R. P. poz. 768).

Art. 1. . . . Tworzy się . . . województwa krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

(W załączniku podział na powiaty).

Ustawa z dn. 1 VIII 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu b. dzielnicy pruskiej (Dz. U. R. P. poz. 385).

Art. 9. Zostają utworzone 2 województwa: 1) poznańskie . . . 2) pomorskie . . . Siedziby władzy wojewódzkiej oznaczy Rada Ministrów na wniosek Ministra b. Dzielnicy Pruskiej.

Ustawa z dn. 22 IV 1926 r. w sprawie przyłączania gmin wiejskich, wchodzących w skład powiatu jednego województwa do przyległego powiatu województwa drugiego (Dz. U. R. P. poz. 269).

Art. 1. Zezwala się Radzie Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych przyłączać gminy wiejskie, wchodzące w skład powiatu jednego województwa, do przyległego powiatu województwa drugiego, o ile tego wymagają względy natury publicznej.

Jak widać z powyższego zestawienia, niektóre ustawy podają tylko nazwy województw, inne ustalają także siedziby; jedne województwa mają nazwy ustalone wyraźnie i odmiennie od nazwy miasta wojewódzkiego (np. wołyńskie w Łucku), inne wg miasta wojewódzkiego (np. lwowskie).

II. Powiaty ziemskie.

Ustawa z dn. 7 VII 1921 r. w przedmiocie dokonywania zmian granic powiatów na obszarach b. dzielnic rosyjskiej i austrjacko-węgierskiej . . . (Dz. U. R. P. poz. 400).

Art. 1. Upoważnia się Radę Ministrów do dokonywania zmian granic powiatów, kasowania tychże, jak również tworzenia nowych powiatów na obszarach b. dzielnic rosyjskiej i austrjacko-węgierskiej prócz obszaru Śląska cieszyńskiego.

Art. 2. Wnioski . . . przedstawia Radzie Ministrów Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, Ministrem Skarbu po wysłuchaniu opinij zainteresowanych ciał samorządowych.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dn. 19 I 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. poz. 86), w brzmieniu rozp. Prezydenta R. z 3 XII 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 895).

Art. 104. ust. 1. Do czasu wydania ogólnej ustawy regulującej sprawy podziału administracyjnego Państwa, Minister Spraw Wewnętrznych po wysłuchaniu zainteresowanych ciał samorządowych może dokonywać na obszarze województw: poznańskiego i pomorskiego zmian granic gmin wiejskich i obszarów dworskich oraz miast nie stanowiących odrębnych powiatów miejskich dla celów administracji państwowej, tworzyć nowe bądź znosić istniejące. Zmiany granic powiatów oraz miast, stanowiących odrębne powiaty miejskie dla celów administracji państwowej, tworzenie nowych oraz znoszenie istniejących, dokonywane będą drogą rozporządzeń Rady Ministrów, wydawanych na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych po wysłuchaniu zainteresowanych ciał samorządowych.

Mamy tu więc przepisy odrębne dla b. dz. pruskiej, a odrębne dla reszty Państwa (z wyjątkiem woj. śląskiego).

III. Powiaty miejskie dla celów administracji rządowej.

Rozporządzenie Prezydenta z dn. 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. poz. 86) w brzmieniu rozp. Prezydenta R. z dn. 28 XII 1934 r. (Dz. U. R. P. poz. 976).

Art. 73. Miasta liczące na podstawie powszechnego spisu ludności więcej niż 75.000 mieszkańców tworzą odrębne powiaty miejskie dla celów administracji państwowej . . .

Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia tworzyć wyjątkowo powiaty miejskie dla celów administracji państwowej z miast liczących mniej niż 75.000 mieszkańców.

Ustawa z dn. 20 II 1920 r. w przedmiocie zaliczania osad wiejskich w poczet miast oraz zmiany granic miast na obszarze b. zaboru rosyjskiego (Dz. U. R. P. poz. 92), w brzmieniu rozp. z 3 XII 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 895).

Art. 1. Zaliczanie na obszarze b. zaboru rosyjskiego osad wiejskich w poczet miast oraz zmiany granic miast, nie stanowiących odrębnych powiatów miejskich dla celów administracji państwowej, a w szczególności przez wcielanie do miast sąsiednich obszarów wiejskich lub odłączanie części obszarów miejskich, następują w drodze rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych, wydawanych po wysłuchaniu zainteresowanych ciał samorządowych. Zmiany granic miast stanowiących odrębne powiaty miejskie dla celów administracji państwowej dokonywane będą drogą rozporządzeń Rady Ministrów wydawanych na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych po wysłuchaniu zainteresowanych ciał samorządowych.

Ustawa z dn. 1 VIII 1923 r. w przedmiocie dokonywania zmian granic gmin miejskich na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem. (Dz. U. R. P. poz. 719) w brzmieniu rozp. z dn. 3 XII 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 895).

Art. 1. Minister Spraw Wewnętrznych władny jest dokonywać w drodze rozporządzenia na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem zmian granic miejskich, podlegających postanowieniom galicyjskich krajowych ustaw gminnych z dnia 13 marca 1889 r. (Dz. Ust. Kraj. Nr. 24) oraz z dnia 3 lipca 1896 r. (Dz. Ust. Kraj. Nr. 51), jeżeli gminy te nie stanowią odrębnych powiatów miejskich dla celów administracji państwowej, a przytem tylko w tych przypadkach, gdy zmiana taka nie może być dokonana w trybie ust. 1 § 100 cytowanej ustawy z 1889 r. lub ust. 1 § 96 cytowanej ustawy z 1896 r. Zmiany granic miast Lwowa i Krakowa oraz miast stanowiących odrębne powiaty miejskie dla celów administracji państwowej, gdy zmiany takie nie mogą być dokonane w trybie art. 2 statutu m. Lwowa z dnia 14 października 1870 r. (Dz. Ust. Kraj. Nr. 79) względnie w trybie art. 3 statutu m. Krakowa z dnia 6 października 1901 r. (Dz. Ust. Kraj. Nr. 108),

wreszcie w trybie ust. 1 § 100 ustawy z r. 1889 lub ust. 1 § 96 ustawy z 1896 r. będą dokonywane drogą rozporządzeń Rady Ministrów, wydawanych na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych.

Art. 2. Zmiany powyższe mogą być dokonywane przez przyłączenie gmin podmiejskich lub ich części . . .

Mamy tu więc odrębne przepisy dla poszczególnych b. dzielnic. Ponadto jedne przepisy dają odnośne uprawnienia Radzie Ministrów bez ograniczenia, inne z zastrzeżeniem wysłuchania opinij właściwych ciał samorządowych, wreszcie ustawa z 1. VIII. 1923 zawiera w art. 2 dalsze ograniczenia o charakterze merytorycznym (polityki miejskiej).

IV. Miasta nie stanowiące powiatów administracji rządowej.

Ustawa z dn. 23 III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. poz. 294).

Art. 33. Rada Ministrów po wysłuchaniu opinji Rady Miejskiej i Wydziału Powiatowego może w drodze rozporządzenia znieść miasto liczące mniej niż 3.000 mieszkańców i nadać mu ustrój gminy wiejskiej lub gromady. Zniesienie miasta liczącego co najmniej 3.000 mieszkańców może nastąpić tylko w drodze ustawodawczej.

Art. 83. . . . Minister Spraw Wewnętrznych po wysłuchaniu opinji zainteresowanej rady gminnej i Wydziału Powiatowego może w drodze rozporządzeń zaliczać poszczególne miejscowości, liczące powyżej 3.000 mieszkańców, do rzędu miast, rozciągając na nie moc ustawy z dn. 13 III 1889 r. . . .[1])

W tym dziale mamy również szereg przepisów, odwołujących się częściowo nawet do ustaw przedwojennych.

V. Gminy wiejskie.

Ustawa z dn. 22 IX 1922 r. w przedmiocie zmiany granic oraz rozwiązywania i tworzenia gmin wiejskich na obszarze b. zaborów rosyjskiego i austrjackiego (Dz. U. R. P. poz. 770) w brzmieniu ustawy z dnia 23 III 1933 r. (Dz. U. R. P. poz. 274).

Art. 1. Ministrowi Spraw Wewnętrznych przysługuje prawo uskuteczniania na obszarze b. zaboru rosyjskiego zmian granic gmin wiejskich, znoszenia ich, jak również i tworzenia nowych. Na obszarze b. zaboru austrjackiego prawo to przysługuje mu w stosunku do gmin podlegających ustawie gminnej z dn. 12 VIII 1886 r. (w braku dobrowolnego porozumienia między gminami).

Art. 3. Zarządy gmin, których dotyczyć mają zmiany . . . winny zawrzeć umowę w przedmiocie posiadania i korzystania ze swego majątku . . . Jeżeli . . . porozumienie nie dojdzie do skutku, to w sprawach tych rozstrzyga w toku instancji właściwy Wydział Powiatowy.

Ustawa z dnia 23 III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (poz. 294).

Art. 104. Dotychczasowe przepisy, odnoszące się do . . . zmiany granic gmin wiejskich stosuje się do gmin wiejskich w rozumieniu niniejszej ustawy.

Rosyjska ustawa gminna 1864 r.

Art. 204. (dodatek). 1. Sprawy o przeniesienie zarządu gminnego z jednej wsi do drugiej bez zmiany granic gminy wszczynane są bądź przez same zebrania gminne, bądź z inicjatywy władz administracyjnych . . .

2. . . . Urząd ten (urząd gubernjalny, a więc wojewoda) po rozważeniu sprawy bądź zezwala na zaprojektowane przeniesienie zarządu gminnego, bądź zezwoleniu odmawia.

Rozporządzenie Kom. Gen. Z. W. o samorządzie gminnym z dn. 26 IX 1919 r. (Dz. U. Zarz. Cyw. Z. W. Nr. 21 poz. 215).

Art. 7. Sprawy o przeniesienie siedziby zarządu gminnego . . . decyzja w tych sprawach należy Komisarza powiatowego (obecnie kompetencja wojewody).

Art. 8. Zmiana nazwy gminy następuje na mocy decyzji Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich (wojewoda), wydanej na wniosek Rady gminnej.

W tej dziedzinie mamy zatem przepisy różnej treści i różnego pochodzenia, odwołujące się częściowo do ustawodawstwa przedwojennego.

VI. Gromady.

Ustawa z dn. 23 III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. poz. 294).

Art. 16. (1) Utworzenie nowej gromady, zniesienie istniejącej oraz wszelkie zmiany granic gromad w obrębie gminy wiejskiej, jak również ustalenie i zmiana nazwy gromady następują w drodze rozporządzenia wojewody, wydanego przy współudziale wydziału wojewódzkiego (izby wojewódzkiej) z głosem stanowczym na wniosek wydziału powiatowego i po wysłuchaniu opinij organów uchwalających interesowanych gromad oraz rady gminnej.

(2) Rozrachunki między gromadami i likwidację spraw majątkowych przy zmianie granic przeprowadzają interesowane gromady w drodze porozumienia, a jeżeli porozumienie takie nie dojdzie do skutku — właściwy wydział powiatowy.

VII. Stwierdzanie i ustalanie granic gmin wiejskich i miejskich, zmienionych przez okupantów oraz Min. Spr. Wewn.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 1 VI 1927 r. w sprawie zmiany granic gmin na

---

[1]) Patrz poza tem wyżej w p. III w przypisach o powiatach miejskich dla celów administracji rządowej.

terenie b. Królestwa Kongresowego, zmienionych przez b. władze okupacyjne niemieckie i austrjacko-węgierskie (Dz. U. R. P. poz. 455).

Art. 1. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 29 III 1919 r. w przedmiocie przywrócenia na terenie b. Królestwa Kongresowego dawnych granic gmin wiejskich, zmienionych przez władze okupacyjne niemieckie i austrjacko-węgierskie (Monitor Polski z dnia 29 marca 1919 r. Nr. 72) obowiązuje od dnia jego ogłoszenia.

Jest to norma o charakterze lokalnym, wywołana specjalnemi okolicznościami.

VIII. Ustalenie liczby mieszkańców.

Ustawa z dnia 23 III 1933 r. (Dz. U. R. P. poz. 294).

Art. 128. Dla ustalenia liczby mieszkańców w myśl postanowień ustawy niniejszej miarodajny jest ostatni urzędowy powszechny spis ludności.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 19 I 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86), w brzmieniu rozp. z dnia 28 XII 1934 r. (Dz. U. R. P. poz. 976).

Art. 73. . . . O ile od powszechnego spisu ludności minie więcej aniżeli 5 lat, Minister Spraw Wewnętrznych może zezwolić na przeprowadzenie osobnego spisu ludności na obszarze gminy.

Podane wyżej zestawienie (które nie może być w istocie uznane za wyczerpujące wobec istnienia całego szeregu przepisów pośrednio związanych z traktowanemi w wyliczonych normach materjami) bez dalszych komentarzy uzasadnia w pełni aktualność i potrzebę zamierzeń legislacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dziedzinie skomasowania i ujednolicenia przepisów o podziale Państwa dla celów administracji ogólnej. Wracając do projektu ustawy, widzimy, że podaną wyżej niezmiernie dużą ilość przepisów, zróżniczkowanych dzielnicowo, niepełnych, Ministerstwo projektuje zastąpić jedenastoma krótkiemi artykułami, składającemi się na rozdział I projektu ustawy, a obejmującemi w sposób sprecyzowany i dostosowany do zasad nowej Konstytucji całokształt zagadnień, mogących się wyłonić przy regulowaniu podziału Państwa na jednostki administracyjne.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że według pozycyj w Dzienniku Ustaw Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydaje corocznie od kilkudziesięciu do kilkuset (rok 1934!) aktów, dotyczących zmian w podziale terytorjalnym, oraz że co roku około 300 podległych urzędów administracji ogólnej (nie licząc związków samorządowych) przepracowuje znacznie większą od wyżej podanej ilości wniosków w sprawach podziału terytorjalnego — widzimy, że poruszone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zagadnienie jest istotnie bardzo doniosłe.

Nie można poza tem nie zwrócić uwagi na postanowienia projektu, odnoszące się do zagadnienia niezmiernej wagi, a mianowicie do pogłębienia udziału związków samorządowych w opinjowaniu wszelkich zamierzonych zmian w podziale terytorjalnym.

Art. 17 projektu w sposób wyraźny postanawia, iż wszelkie zmiany i ustalenia w podziale dla celów administracji ogólnej, nie wyłączając wniosków rządowych do ciał ustawodawczych, wymagają uprzedniego wysłuchania opinij zainteresowanych związków samorządowych, podciągając pod to wymaganie także konieczność wysłuchania opinji organu uchwalającego zainteresowanej gromady, o ile zmiana dotyczyć ma zmiany obszaru gromady.

W tymże artykule, w ustępie (3) proponuje się jako novum zasadę, iż w sprawach dotyczących podziału administracyjnego, współdziała z wojewodą wydział wojewódzki, z głosem opinjodawczym.

Dotychczas wszystkie te zagadnienia unormowane są fragmentarycznie i rozmaicie w różnych ustawach (jak wyżej przytoczono).

Dalej podkreślić należy, iż rzeczony projekt uzupełnia liczne, zauważone w obowiązującem ustawodawstwie luki, nie uwzględniające rozwiązania niezmiernie ważnych i stale aktualnych spraw, związanych z podziałem terytorjalnym.

Mamy tu na myśli przedewszystkiem brak sprecyzowanych i wyczerpujących przepisów, odnoszących się do określania nazw jednostek administracyjnych. Zauważyć należy, iż wydane w roku 1934 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 października 1934 r. o ustalaniu nazw miejscowości i o numeracji nieruchomości (Dz. U. R. P. poz. 850) [1]) nie objęło ustalania nazw jednostek administracyjnych, które nieraz różnią się od siedziby urzędu, reprezentującego taką jednostkę. Poza tem szereg nietylko gmin, ale i powiatów

---

[1]) Art. 2. (1) Urzędowe nazwy miejscowości wraz z ich pisownią ustala i zmienia Minister Spraw Wewnętrznych w drodze rozporządzeń, ogłaszanych w Monitorze Polskim

(2) Pierwsze . . . ogólne ustalenie nazw urzędowych dokonane będzie rozporządzeniami . . . Rozporządzenia te ogłoszone będą w urzędowej części „Wykazu Miejscowości R. P.“, wydawanego przez Główny Urząd Statystyczny.

posiada jednobrzmiące nazwy, co powoduje liczne utrudnienia i nieporozumienia. Tak np. mamy dwa powiaty szczuczyńskie w województwie białostockiem i nowogródzkiem, dwa powiaty brzeskie, dwa powiaty kosowskie w różnych województwach i t. d.

Art. 6 i 10 projektu także i tę lukę w zupełności usuwają.

Drugim poważnym brakiem w ustawodawstwie obecnie obowiązującem jest brak przepisów, określających kompetencję władz i wogóle możność stwierdzania granic gmin miejskich i wiejskich, a w konsekwencji granic powiatów i województw. Zagadnienie to ma pierwszorzędne znaczenie zarówno dla władz i urzędów, jak i dla ludności, szczególnie na obszarze województw centralnych i wschodnich, gdzie jako pozostałość z czasów zaborczych i okupacyj wojennych spotykamy w wielu przypadkach brak granic gmin miejskich i wiejskich, co uniemożliwia rozklasyfikowanie pewnych obszarów dla wymiaru podatków oraz dla innych celów z punktu widzenia administracyjnego.

B. Podział na okręgi specjalne.

Poza przedstawionym wyżej zasadniczym podziałem Państwa dla celów administracji ogólnej istnieje cały szereg innych podziałów, odpowiadających zadaniom pozostałych gałęzi administracji rządowej, niezespolonych z władzami administracji ogólnej. Będą to okręgi administracji wojskowej, skarbu, sprawiedliwości, poczt i telegrafów, oraz częściowo tylko zespolonych: wyznań religijnych i oświecenia publicznego, przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych, opieki społecznej i komunikacji.

Mówiąc o podziale terytorjalnym resortów, czy części resortów niezespolonych jako o okręgach specjalnych musimy sobie uprzytomnić, że okręgów tych jest w rzeczywistości znacznie więcej, niż to wyżej podano, w łonie bowiem niemal każdego działu administracji rządowej spotykamy się z dalszemi podziałami, przyczem ilość ich dochodzi do 15. Mamy więc okręgi urzędów skarbowych, okręgi akcyz i monopolów, celne, górnicze, probiercze, legalizacji narzędzi mierniczych i t. d.

Przy porównawczem badaniu granic tych okręgów, widzimy ogromne rozbieżności, jakie zachodzą w dziedzinie terytorjalnego podziału Państwa na okręgi różnych resortów. W wielu wypadkach trudno jest mówić o przybliżonem chociaż ujednostajnieniu okręgów dwu resortów nawet ze sobą współdziałających na określonym odcinku zainteresowań.

Tak np. administracja polityczna i administracja wojskowa ściśle współpracują w dziedzinie podstawowych zagadnień wojskowych, do których zaliczyć należy mobilizację, pobór, ewakuację w razie wojny, świadczenia wojenne i t. p. Podział terytorjalny na obwody lokalne tych dwu działów administracji zupełnie się wzajemnie nie pokrywa, tworząc różne zazębienia i wielokrotność kompetencji miejscowej danych jednostek administracyjnych w obu resortach.

Zanim przejdziemy do wyciągania wniosków, nasuwających się z braku jednolitości podziału terytorjalnego, a głównie z niedostosowania tych licznych podziałów do odpowiednich okręgów administracji ogólnej — postaramy się zobrazować stan, jaki w chwili obecnej panuje w interesującej nas dziedzinie. Już w tem miejscu pragniemy zaznaczyć, że podziału dla celów administracji ogólnej nie uważamy ani za ostateczny, ani za idealny. Uzgodnienie w przyszłości wszystkich okręgów nastąpi niewątpliwie zarówno w drodze rewizji okręgów „specjalnych" jak i województw i powiatów.

I. Sprawy wojskowe.

Mówiąc o podziale terytorjalnym dla celów administracji wojskowej mamy na widoku dowództwa okręgów korpusów i powiatowe komendy uzupełnień (P. K. U.).

Zasad tworzenia okręgów korpusów nie znajdujemy w przepisach ustawodawczych [1]), natomiast podstawą istnienia PKU jest ustawa z d. 23 V 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U.R.P. z r. 1933, poz. 455), której art. 12 zawiera postanowienia następującej treści:

Art. 12. Dla celów organizacji wojskowych władz uzupełnień siły zbrojnej i administracji rezerw obszar R. P. dzieli się na powiatowe komendy uzupełnień. Granice tych komend mogą obejmować jeden lub więcej powiatów. Podział Państwa na P. K. U. ustali rozporządzenie Ministra Spraw Wojsk. wydane w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Badając schemat podziału Państwa na okręgi korpusów i powiatowe komendy uzupełnień, nałożony na mapkę podziału terytorjalnego dla celów administracji ogólnej widzimy, że okręgi korpusów nie pokrywają się

[1]) Ustalenie podziału na okręgi korpusów zostało dokonane w Dzienniku Rozkazów Wojskowych w r. 1921 zarządzeniem Ministra Spraw Wojskowych. Ostatni podział na DOK w załączniku do poz. 757 Dz. U. R. P. z r. 1934.

z granicami województw, obejmując ich nieraz po kilka w całości lub częściowo, lub je przecinając. Obszary poszczególnych powiatów pozostają w całości.

W ten sposób np. D. O. K. Warszawa obejmuje część województwa warszawskiego, 1 powiat województwa pomorskiego, część województwa białostockiego, część województwa lubelskiego, kilka powiatów województwa kieleckiego oraz m. stołeczne Warszawę[1]). Widzimy więc, iż jedno Dowództwo Okręgu Korpusu Warszawa ma do czynienia nie mniej jak z pięcioma urzędami wojewódzkiemi i Komisarjatem Rządu na m. st. Warszawę czyli z sześcioma urzędami administracji ogólnej II-ej instancji!

Naodwrót, województwo warszawskie należy zkolei do dowództw okręgów warszawskiego, pomorskiego i łódzkiego, a są województwa, jak np. kieleckie, na którego terytorjum działają 4 dowództwa okręgu korpusu.

Jeżeli chodzi o podział na powiatowe komendy uzupełnień, to granice ich są bardziej skoordynowane z podziałem politycznym, gdyż — jak wynika z powołanego wyżej art. 12 ustawy z d. 23 V 1924 r. — obejmują całe powiaty lub ich wielokrotność.

W niektórych przypadkach powiatowe komendy uzupełnien obejmują kilka powiatów, należących do różnych województw (np. P. K. U. Bydgoszcz).

Na dzień 1 I 1936 r. w administracji wojskowej liczymy 10 okręgów korpusów oraz 179 urzędów pośrednio podległych Ministrowi Spraw Wojskowych.

Zdając sobie w zupełności sprawę ze specyficznych przyczyn, jakie wpływają na tego rodzaju stan wywołany przez inne z natury rzeczy kryterja podziału dla celów wojskowych—należałoby tem niemniej dążyć przy każdej sposobności zmian podziału terytorjalnego zarówno w administracji politycznej, jak i wojskowej do wyrównania rozbieżności w omawianej dziedzinie[2]).

II. Administracja skarbowa.

Ustawa z d. 31 lipca 1919 r. o organizacji władz i urzędów skarbowych, której jednolity i obowiązujący w chwili obecnej tekst ogłoszony został w Dzienniku Ustaw R. P. w r. 1935, poz. 499 zawiera następujące postanowienia, odnoszące się do omawianego w niniejszem zagadnienia:

Art. 3. Rada Ministrów na wniosek Ministra Skarbu tworzy i znosi Izby Skarbowe, ustala i zmienia granice ich okręgów, oraz oznacza ich siedziby . . .

Minister Skarbu tworzy i znosi urzędy (art. ust. I lit. b) . . . (t. j. urzędy skarbowe, urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych, urzędy opłat stemplowych oraz urzędy celne — przyp. aut.) . . . ustala granice ich okręgów, oznacza ich siedziby . . .

Powyższe postanowienia dają możność wszystkim ministrom jako członkom Rady Ministrów wpływania pośrednio na określanie okręgów izb skarbowych.

Granice okręgów izb skarbowych nie przecinają granic województw, przyczem w jednym przypadku dwa województwa należą do jednej izby skarbowej. Obwody urzędów skarbowych obejmują zasadniczo terytorjum jednego powiatu, czasami powiat jest podzielony na dwa okręgi skarbowe lub też jeden obwód skarbowy obejmuje dwa powiaty.

Urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych nie przecinają granic województw, urzędy te obejmują po kilka powiatów administracyjnych.

Wynika z tego, że koordynacja podziału terytorjalnego administracji skarbowej w wyżej przedstawionych działach z okręgami administracji ogólnej osiągnęła naogół zadowalający stopień rozwoju.

Nie można tego powiedzieć o okręgach celnych. W rozporządzeniu Prezydenta R. z dnia 27. X. 1933 r. o prawie celnem (Dz. U. R. P. poz. 610) znajdujemy zasady podziału na okręgi celne:

Art. 7. Zakres działania okręgowych władz celnych II instancji oraz ich . . . okręgi i siedziby ustala w drodze rozporządzenia Rada Ministrów na wniosek Ministra Skarbu.

Art. 8. Urzędy celne ustanawia i znosi Minister Skarbu . . . Minister Skarbu może ustanawiać podurzędy i posterunki celne . . .

Urzędy celne mogą być ustanawiane przy granicy celnej . . . oraz wewnątrz kraju . . .

Według stanu na początku roku 1930 Rzeczpospolita podzielona była wraz z Gdańskiem na 6 okręgów (dyrekcyj celnych) i wówczas jedynie województwo białostockie przecięte było granicą dwu okręgów celnych: wileńskiego i warszawskiego.

W chwili obecnej ograniczono się do czterech dyrekcyj, przyczem granice ich przechodzą nieraz wewnątrz granic województw, odcinając

---

[1]) Podział na DOK. i P. K. U. w załączniku Nr. 1 do rozp. Ministra Spraw Wojskowych z dn. 28 sierpnia 1934 r. (Dz. U. R. P. poz. 757).

[2]) Por. w Nr. 4 Gazety Administracji z 15 lutego 1936 r. artykuł R. Hausnera „Resort wojskowy a administracja ogólna".

powiaty; można również zanotować fakt przecięcia na dwie części powiatu zawierciańskiego w województwie kieleckiem, przez co powiat ten należy do dwóch okręgów celnych: poznańskiego i warszawskiego.

Podział na okręgi w innych działach administracji skarbowej, jak Prokuratorja Generalna, Straż Graniczna i t. p. został oparty na następujących normach:

a) Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 9. XII. 1924 r. o zmianie ustroju Prokuratorji Generalnej R. P. (Dz. U. R. P. Nr. 107, poz. 967):

§ 10. Utworzenie i oznaczenie terytorjalnego zakresu działania oddziałów Prokuratorji Generalnej następować będzie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego na wniosek Ministra Skarbu. W ten sam sposób może być dokonana zmiana okręgów właściwości terytorjalnej poszczególnych oddziałów . . . Na obszarze nie przekazanym żadnemu oddziałowi pozostanie wyłącznie Prokuratorja Generalna w Warszawie . . ."

b) Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 28. III. 1928 r. o Straży Granicznej (Dz. U. R. P. poz. 349):

Art. 1. . . . Odcinki granicy, których strzeżenie powierzone jest Straży Granicznej, określają rozporządzenia Rady Ministrów.

Art. 6. . . . Przy ściganiu przestępstw skarbowo-celnych upoważnione są organa Straży Granicznej do działania na terenie całego Państwa.

W chwili obecnej istnieje 15 izb skarbowych, 4 dyrekcje ceł, 6 oddziałów Prokuratorji Generalnej i 5 inspektoratów okręgowych Straży Granicznej. Z urzędów, pośrednio podległych Ministrowi Skarbu wymienić należy: 385 urzędów skarbowych i ekspozytur, 60 urz. akcyz i monopoli, 9 urzędów opłat stemplowych, 204 urzędy i podurzędy celne oraz 82 posterunki celne i 658 posterunków i placówek Straży Granicznej.

III. Sprawiedliwość.

Organizację sądów i ich terytorjalny zakres działania regulują z jednej strony Ustawa Konstytucyjna z r. 1935, a z drugiej — prawo o ustroju sądów powszechnych:

Ustawa Konstytucyjna.

Art. 65. . . . Organizację sądów . . określą ustawy.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 6. II. 1928 r. prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. R. P. z r. 1932 poz. 863).

Art. 2. § 2. Tworzenie i znoszenie sądów grodzkich, okręgowych i apelacyjnych, ustalenie i zmiana ich okręgów następuje w drodze ustawy.

§ 3. Zmiany granic okręgu może zarządzić także Prezydent R. w drodze rozporządzenia. . . . Zmiany siedziby sądu może zarządzić Prezydent R. w drodze rozporządzenia.

Art. 3. § 1. Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia postanawia dla których gmin mają być ustanowieni sędziowie pokoju, ustala ich okręgi i siedziby oraz stanowi o ich znoszeniu.

Jak wiadomo, ustrój sądownictwa przewiduje istnienie sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich. Stosownie do tego mamy podział na okręgi sądowe według podanego wyżej wyliczenia.

W chwili obecnej Rzeczpospolita podzielona jest na 7 okręgów sądów apelacyjnych, przyczem podział ten n i e l i c z y s i ę zupełnie z podziałem Państwa dla celów administracji ogólnej.

Granice okręgów sądów apelacyjnych przecinają obszary poszczególnych województw.

Obserwujemy tu zjawisko identyczne z tem, jakie zanotowaliśmy przy podziale na okręgi wojskowe. Niektóre okręgi apelacyjne obejmują p o k i l k a c z ę ś c i różnych województw z różnem ustawodawstwem. Tak np. apelacja warszawska obejmuje część województwa warszawskiego, obszar m. st. Warszawy, część województwa białostockiego, część lubelskiego, część łódzkiego i część kieleckiego, czyli s z e ś ć wojewódzkich jednostek administracyjnych. Z drugiej strony np. województwo kieleckie leży w obrębie okręgów trzech sądów apelacyjnych, a mianowicie w warszawskim, krakowskim i lubelskim.

Z obwodami sądów okręgowych sytuacja przedstawia się w sposób jeszcze bardziej zawikłany. Okręgi sądowe przecinają nieraz nietylko granice województw, ale w licznych przypadkach dzielą dany powiat między dwa okręgi.

Obwody sądów grodzkich nie pokrywają się również z podziałem administracji ogólnej, obejmując nieraz po kilka cząstek poszczególnych powiatów. Ogółem liczymy 7 sądów apelacyjnych, 45 sądów okręgowych, 548 sądów grodzkich, 26 sądów specjalnych, 154 więzienia I i II klasy oraz 6 więzień specjalnych.

Jakkolwiek ten stan rzeczy może być źródłem pewnych trudności w koordynacji działania władz państwowych, nie da się zaprzeczyć, że podział dla celów sądowych w niektórych częściach kraju wyprzedził podział na województwa, dostosowując się do tych linij, jakie w przyszłości stanowić będą prawdopodobnie podstawy dla rewizji podziału na województwa.

IV. Oświata.

W tym dziale omawiać będziemy jedynie podział na okręgi i obwody szkolne, niektóre bowiem agendy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zostały w II in-

stancji zespolone w urzędach wojewódzkich, a mianowicie sprawy wyznaniowe i sprawy sztuki i kultury (ochrona zabytków).

Zasady terytorjalnego podziału Państwa na okręgi i obwody szkolne zawarte są w następujących przepisach:

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 28.XII.1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (Dz. U. R. P. poz. 976):

Art 53. . . . Podział na okręgi szkolne, zmiany ich granic, oraz siedziby ich władz ustala na wniosek Ministra W. R. i O. P. Rada Ministrów.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 4 VII 1933 r. o organizacji obwodowych władz szkolnych (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 389):

Art. 1. Dla celów administracji . . . . dzieli się okręgi szkolne na obwody szkolne.

Art. 2 Obwód szkolny obejmuje jeden lub więcej powiatów administracji ogólnej.

Podziały okręgów szkolnych na obwody szkolne oraz oznaczenia siedziby Inspektora Szkolnego dokonywa Minister W. R. i O. P. drogą rozporządzeń.

Obszary okręgów szkolnych są naogół uzgodnione z podziałami dla celów administracji ogólnej, przyczem zauważyć należy, że niektóre z nich obejmują po dwa i trzy województwa. W chwili obecnej jedynie okręg szkolny wileński wykroczył poza tę zasadę: oprócz województw wileńskiego i nowogródzkiego mieści w sobie cztery powiaty województwa białostockiego, przecinając wobec tego jego obszar na dwie części, z których pozostała wchodzi w skład okręgu szkolnego poleskiego.

Obwody szkolne obejmują w całości albo jeden powiat, lub kilka. Niektóre większe miasta stanowią odrębne obwody szkolne obok powiatowych.

Dla celów szkolnictwa obszar Państwa podzielony został ogółem na 8 okręgów szkolnych (kuratorja) i 132 obwody szkolne (inspektoraty).

V. Rolnictwo i Reformy Rolne.

Większość agend z zakresu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych została już zespolona. Istniejące do r. 1933 okręgi urzędów ziemskich z małemi wyjątkami (woj. białostockie) pokrywały się z granicami województw. Zajmiemy się tu przedewszystkiem administracją lasów państwowych, jako działem niezespolonym.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 3 XII 1930 r. o zmianie rozporządzenia o organizacji administracji lasów państwowzch (Dz. U. R. P. poz. 661):

§ 4. . . . Okręgi i siedziby poszczególnych dyrekcyj lasów państwowych ustala Rada Ministrów w drodze rozporządzeń

§ 5. . . . Obszary poszczególnych nadleśnictw oraz ich siedziby ustala Minister Rolnictwa . . .

§ 6. . . . Jednostki organizacyjnie niezależne od Dyrekcji Lasów Państwowych tworzy na wniosek Ministra R. i R. R. Rada Ministrów w drodze rozporządzeń. Jednostki organizacyjne niezależne od nadleśnictw tworzy Minister Rolnictwa i R. R

Z końcem roku 1935 istniało 9 dyrekcyj lasów państwowych i 416 nadleśnictw. Poza tem liczymy w omawianym dziale 28 tartaków państwowych oraz 20 innych jednostek, niezależnych od dyrekcyj.

Obecne granice dyrekcyj lasów państwowych przecinają obszary zarówno poszczególnych województw, jak i powiatów, nie pokrywając się z granicami jednostek terytorjalnych administracji ogólnej.

Przekroczenie granic województw (np. zajęcie skrawka województwa pomorskiego dla dyrekcji poznańskiej) znajduje uzasadnienie w specyficznych warunkach zalesienia niektórych połaci kraju, tem niemniej należałoby i tu dążyć do pewnej przynajmniej identyfikacji granic.

Ustawa z d. 12 III 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne (Dz. U. R. P. poz. 221) oraz oparte na niej rozporządzenie wykonawcze z d. 6 VI 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 472) powołały do życia 16 wojewódzkich biur komitetów do spraw finansowo-rolnych, utworzonych w każdem województwie. Obejmują one obszary poszczególnych województw.

Z innych urzędów i instytucyj lokalnych M. R. i R. R. wymienić należy 5 weterynaryjnych pracowni rozpoznawczych i 14 stadnin państwowych.

VI. Przemysł i Handel.

W resorcie tym zajmiemy się głównie administracją górniczą, urzędami miar i urzędami probierczemi — szereg bowiem agend Ministerstwa Przemysłu i Handlu zespolony został w płaszczyźnie II instancji w urzędach wojewódzkich.

W górnictwie mamy podział na wyższe urzędy górnicze i okręgowe urzędy górnicze.

a) Rozporządzenie Prezydenta R. z dn. 29 XI 1930 r. — Prawo Górnicze (Dz. U. R. P. poz. 654).

Art. 189 Okręgi i siedziby okręgowych urzędów górniczych ustanawia Minister P. i H., obwody zaś i siedziby wyższych urzędów górniczych — Rada Ministrów na wniosek Ministra P. i H.

Wyższych urzędów górniczych jest trzy — jako kryterjum podziału wzięto rozmieszczenie bogactw kopalnianych w ziemi, nie może być więc tu mowy o koordynacji z podziałem administracyjnym — w każdym razie okręgi te obejmują wielokrotności województw. Okręgowe urzędy górnicze, których jest 9 — obejmują w zasadzie wielokrotność powiatów, w niektórych jednak przypadkach przecinają nietylko ich obszary, ale nawet i obszary gmin.

b) Dekret o miarach z dnia 8 II 1919 r. (Dz. U. R. P. z r. 1928, poz. 661).

Art. 19. . . . Statut Głównego Urzędu Miar i urzędów podwładnych wydaje Minister P. i H.

Okręgowe urzędy miar (6) przecinają granice województw, obwody miejscowych urzędów miar (48) obejmują wielokrotności powiatów.

c) Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 5 III 1921 r. o organizacji i zakresie działania urzędów probierczych (Dz. U. R. P. poz. 457).

§ 2. Okręgowe Urzędy Probiercze mogą obejmować obszar jednego lub kilku województw. Włączenie poszczególnych obszarów lub miejscowości do tego lub innego okręgu probierczego następuje z rozporządzenia Rady Ministrów na wniosek Ministra P. i H.

Jednostopniowy podział na 4 okręgowe urzędy probiercze pokrywa się z podziałem na województwa z tem zastrzeżeniem, że obwody U. P. obejmują wielokrotności województw.

d) Przepisy o organizacji władz Marynarki Handlowej przewidują określanie granic terytorjalnych portów morskich handlowych. Dla ścisłości podajemy brzmienie odnośnych przepisów:

e) Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 22 III 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz Marynarki Handlowej (Dz. U. R. P. poz. 366).

Art. 3. Granice terytorjalne portów morskich handlowych, podlegających kompetencji władz Marynarki Handlowej, utworzonych na zasadzie niniejszego rozporządzenia, ustali Minister P. i H w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 10. Minister P. i H. ustali w drodze rozporządzenia ilość kapitanatów portów i określi ich siedziby, przyczem dwa lub więcej portów mogą być poddane jednemu kapitanatowi.

Administracja morska liczy 4 urzędy i instytucje morskie oraz 2 kapitanaty portu.

Ustalenie granic terytorjalnych portów morskich i kapitanatów nie wiąże się ściśle z ogólnemi zagadnieniami zasadniczego podziału administracyjnego.

VII. Opieka Społeczna.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 24. VII. 1927 r. o inspekcji pracy (Dz. U. R. P. poz. 590).

Art. 20. Podział terytorjalny na obwody i okręgi inspekcji pracy oraz siedziby inspektorów obwodowych i okręgowych ustala na wniosek Głównego Inspektora Pracy Minister O. S. w porozumieniu z Ministrem P. i H. i Ministrem R. i R. R.

P o d z i a ł n a o b w o d y i o k r ę g i i n s p e k c j i p r a c y p o w i n i e m o d p o w i a d a ć z a s a d n i c z e m u p o d z i a ł o w i P a ń s t w a d l a c e l ó w a d m i n i s t r a c j i o g ó l n e j.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dn. 10. VI. 1927. r. o Państwowym Zakładzie Higjeny (Dz. U. R. P. poz. 477).

Art. 5. Stałemi . . . ekspozyturami (Państwowego Zakładu Higjeny) poza Warszawą są filje tworzone w poszczególnych miejscowościach Państwa, z reguły w miastach wojewódzkich, a obejmujące swoją działalnością teren jednego lub kilku województw.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 24. X. 1934 r. o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy (Dz. U. R. P. poz. 849).

Art. 8. Czynności w zakresie publicznego pośrednictwa pracy . . . wykonywa Fundusz Pracy przez Wojewódzkie Biura Funduszu Pracy.

Wojewódzkie Biura Funduszu Pracy mogą posiadać ekspozytury.

Organizację poszczególnych ekspozytur, ich zasięg terytorjalny oraz zakres działania określa zarządzenie Ministra O. S.

W związku z powyższem utworzono: 12 okręgowych inspektoratów pracy, 3 wyższe urzędy ubezpieczeń i 17 wojew. biur funduszów pracy jako urzędy bezpośrednio podległe władzom centralnym oraz pośrednio tym władzom podległe 64 obwodowe insp. pracy, 12 filij Państw. Zakładu Higjeny i 25 ekspozytur wojew. biur f. pracy.

Podział na okręgi urzędowe w wymienionych wyżej działach administracji, podległych Ministerstwu Opieki Społecznej, pokrywa się, jak widzimy, już z mocy samego prawa z podziałem dla celów administracji ogólnej.

VIII. Komunikacja.

Omówimy tu sprawę kolei państwowych, jako niezespolonego działu z zakresu Ministerstwa Komunikacji.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dnia 24. IX 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe (Dz. U. R P. z r. 1930, poz. 705).

Art 17. . . . Ustrój i zakres działania urzędów przedsiębiorstwa oraz granice Dyrekcyj Okręgowych Kolei Państwowych ustala Minister Komunikacji.

Ilość i siedziby Okręgowych Dyrekcyj Kolei Państwowych ustala Rada Ministrów na wniosek Ministra Komunikacji.

Z końcem roku 1935 liczono 8 okr. dyrekcyj P. K. P., 126 oddziałów i zarządów kolei

wąskotorowych oraz 2948 stacyj i innych niższych jednostek służbowych.

Jak z powyższych postanowień wynika — Minister Komunikacji nie jest krępowany żadnemi względami czy też resortowemi porozumieniami przy określaniu granic dyrekcyj kolejowych, a więc władz bezpośrednio podległych władzom centralnym, to też porównywając ich obwody z obszarami województw czy też powiatów, napotykamy na znaczne rozbieżności i krajanie na części zarówno województw, jak i powiatów.

Wprawdzie gospodarka dyrekcyj kolejowych mało ma w zasadzie wspólnego z władzami administracji ogólnej—tem nie mniej ścisły związek warunków eksploatacji kolei z zagadnieniami bezpieczeństwa ogólnego, a w czasie wojny i zaburzeń wewnętrznych oprócz tego i z bezpieczeństwem samego ruchu, całości taboru i urządzeń kolejowych — nakazywałby konieczność wzajemnego uzgodnienia podziału terytorjalnego tych resortów, co da się niezawodnie osiągnąć przy sposobności rewizji granic okręgów obu omawianych działów zarządu państwowego.

IX. Poczty i Telegrafy.

Rozporządzenie Prezydenta R. z dn. 22 III 1928 r. o utworzeniu Państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" (Dz. U. R. P. z r. 1932 poz. 879).

Art. 13. Organizację i zakres działania Dyrekcji Poczt i Telegrafów, organów im równorzędnych prac organów niższych, ustala Minister Poczt i Telegrafów w drodze rozporządzenia.

Obecny podział na dyrekcje poczt i telegrafów nie jest uzgodniony z podziałami na województwa, granice poszczególnych dyrekcyj przechodzą wewnątrz obszarów województw, odcinają od nich pojedyncze powiaty, bądź też ich grupy.

Tak jak i w kolejnictwie za koniecznością uzgodnienia podziału z jednostkami administracji ogólnej przemawiałyby przedewszystkiem względy bezpieczeństwa i obrona kosztownych i ważnych ze względów ogólno-państwowych objektów (telegrafy, telefony). Zaznaczyć należy, że podział na niższe jednostki (obwodowe urzędy) jest dostosowany do podziału na powiaty administracyjne.

Ilościowo liczymy 9 dyrekcyj P. i T., 40 rejonowych urzędów telef. i telegraficznych oraz 255 obwodowych urzędów pocztowych i telekomunikacyjnych.

Na resorcie Poczt i Telegrafów zakończyliśmy przegląd organizacji terytorjalnej władz i urzędów działów niezespolonych, nie wyczerpując oczywiście w ramach niniejszego artykułu całości materjału pod względem formalnym i faktycznym. Gdybyśmy teraz, na podstawie przedstawionych wyżej danych, spróbowali nakreślić na jednej mapie Rzeczypospolitej granice podziału terytorjalnego jednostek administracji ogólnej i granice wszystkich obwodów urzędów z resortów niezespolonych (okręgi specjalne) — otrzymalibyśmy w rezultacie zarys przecinających się wzajemnie konturów, trudny do ujęcia w jakiś skoordynowany system, świadczący o dążności do identyfikacji różnorodnych tych podziałów. O ujemnym wpływie tego rodzaju stanu rzeczy na sprawność administracji pisano już wiele, zarówno w publikacjach o charakterze oficjalnym (Materjały Komisji dla Usprawnienia Administracji przy Prezydjum Rady Ministrów) jak i w pracach indywidualnych.

Faktem jest, iż w chwili obecnej działa w terenie 279 urzędów podległych **bezpośrednio** władzom naczelnym (II instancji), 3525 urzędów **pośrednio** podległych władzom naczelnym (I instancja)[1]) oraz kilkanaście tysięcy jednostek niższych, jak gminy, posterunki Policji Państwowej, posterunki celne, stacje, urzędy pocztowe i t. p.[2]), przyczem każdy niemal z tych urzędów ma swój odrębny terytorjalny zakres działania.

Art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem wkłada na każdą władzę obowiązek przestrzegania z urzędu właściwości miejscowej. Obywatel winien zwracać się w swoich sprawach do władzy właściwej zarówno pod względem rzeczowym, jak i miejscowym.

Widzimy więc na jakie trudności może natrafić obywatel przy określaniu właściwości miejscowej poszczególnych władz i urzędów. Trudności takie istnieją oczywiście i dla urzędów. Wzajemne zazębianie się agend wszystkich działów administracji rządowej, a w szczególności **wszystkich** działów niezespolonych z administracją ogólną i to na tle nieraz podstawo-

[1]) Wśród wymienionych urzędów przypada na resort Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: 17 województw i 264 starostwa oraz 3143 gminy wiejskie i 2734 posterunki policyjne.

[2]) Por. „Spis Urzędów i Instytucyj Państwowych R. P." nakładem P. A. T. r. 1936 — opracowany na podstawie materjałów Biura Usprawnienia Administracji Prezydjum Rady Ministrów.

wych zagadnień Państwa [1]) przy istnieniu kilkunastu odmiennych podziałów terytorjalnych, stwarza w tych warunkach konieczność dążenia do możliwie najdalej posuniętego ujednostajnienia podziału administracyjnego Państwa w różnych resortach według jednego kryterjum, którem winny być w zasadzie okręgi władz administracji ogólnej.

Jak wynika z podanego wyżej brzmienia przepisów organizacyjnych — w jednym tylko przypadku spotykamy wyraźnie zaznaczone wymaganie zgodności granic obwodów z granicami jednostek administracyjnych, w innych — pewną rękojmię zapewnienia tej zgodności dają przepisy, które tworzenie obwodów administracyjnych poruczają Radzie Ministrów — w pozostałych przypadkach decydują kierownicy ministerstw.

W tem właśnie miejscu wrócić musimy do omawianego poprzednio opracowanego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych projektu ustawy o zasadach podziału administracyjnego [2]). O ile rozdział I projektu traktuje o zasadach podziału dla celów administracji ogólnej, o tyle rozdział II (art. 12—15) reguluje w sposób sprecyzowany i kategoryczny zagadnienie okręgów specjalnych.

Na wstępie rozdziału, w art. 12 projekt ustanawia zasadnicze kryterjum podziału administracyjnego Państwa dla wszystkich działów administracji rządowej.

Art. 12. (1) Podział Państwa dla celów administracji ogólnej na województwa, powiaty oraz gminy wiejskie i miejskie jest w zasadzie podstawą podziału administracyjnego dla wszystkich działów administracji rządowej.

(2) Zmiany w podziale dla celów administracji ogólnej pociągają za sobą z mocy niniejszej ustawy zmiany w podziałach dla wszystkich działów administracji rządowej . . .

Zdając sobie sprawę, iż zbyt rygorystyczne stosowanie tych postanowień stworzyłoby nieżyciowe i sztuczne rozwiązania w niektórych działach administracji rządowej — ustawodawca w ust. (3) tegoż art. 12 uwzględnia specjalne potrzeby poszczególnych resortów:

. . . W razie niezbędnej potrzeby mogą być dla działów administracji rządowej nieobjętych postanowieniami Rozdziału I tworzone okręgi specjalne.

Drugą podstawową zasadą przy tworzeniu podziału terytorjalnego jest dążenie projektu do uniknięcia wzajemnego przecinania się w terenie obwodów różnych resortów, co—jak widzieliśmy wyżej—daje się we znaki zarówno ludności, jak i urzędom w niektórych przypadkach w sposób nieraz specjalnie dotkliwy (wojskowość, sprawiedliwość):

Art. 13. (1) Okręgi specjalne władz i urzędów podległych bezpośrednio władzom centralnym winny obejmować w całości obszary administracyjne dwóch lub więcej województw.

(2) Inne okręgi specjalne winny obejmować w całości obszary administracyjne dwu lub więcej powiatów, położonych na obszarze tego samego województwa, albo dwu lub więcej gmin, położonych na obszarze tego samego powiatu.

W miastach stanowiących powiaty grodzkie mogą być tworzone okręgi specjalne, obejmujące części gminy miejskiej . . .

Aby mimo dość wyraźnych i kategorycznych postanowień praktyka nie wprowadzała niepożądanych odchyleń w podziale terytorjalnym, projekt ustanawia jednolite przepisy, regulujące technikę tworzenia okręgów specjalnych, określając zgóry właściwość władz (art. 13 ust. (3)):

. . . Tworzenie, znoszenie i zmiany granic okręgów specjalnych władz i urzędów podległych bezpośrednio władzom centralnym — przeprowadza Rada Ministrów w drodze rozporządzenia, innych okręgów specjalnych — właściwi Ministrowie w tej samej drodze za zgodą Prezesa Rady Ministrów.

Przepis ten zapewnia wysoki stopień stabilizacji i jednolitości w omawianej dziedzinie, gwarantując jednocześnie poszczególnym resortom dostateczną obronę swoich specjalnych wymagań odnośnie podziału na obwody urzędowe.

Projekt reguluje w dalszym ciągu zagadnienie siedzib władz i urzędów II-ej i I instancji, stwarzając tem samem ogromne ułatwienie dla obywateli i urzędów.

Art. 14. (1) Władze i urzędy rządowe podległe bezpośrednio władzom centralnym powinny mieć swoją siedzibę urzędową w mieście wojewódzkiem, władze i urzędy im podległe — w mieście powiatowem.

(2) Wyjątki od tej zasady zachodzić mogą tylko w wypadku tworzenia okręgów specjalnych, obejmujących obszary dwu lub więcej gmin (art. 13 ust. (2)).

Wreszcie, omawiany protekt ustawy zajmuje się podziałem dla celów samorządu gospodarczego, regulując tę sprawę zgodnie z zasadniczemi postulatami ustawy.

Art. 15. (1) Podział Państwa na województwa i powiaty jest podstawą podziału dla celów samorządu gospodarczego.

(2) Rada Ministrów w drodze rozporządzenia może tworzyć okręgi specjalne dla poszczególnych działów samorządu gospodarczego.

(3) Przepisy art. 12, 13 i 14 stosuje się odpowiednio.

---

[1]) P. „Zakres działalności władz administracji ogólnej". Warszawa 1936.

[2]) Gazeta Administracji Nr. 4 z dn. 15 lutego 1936 r. str. 114.

Niesposób na zakończenie pominąć jeszcze jednej kwestji, jakiej nie podkreślano dotąd w niniejszym artykule przy omawianiu niedogodności i anomalij w podziale terytorjalnym. Niektóre mianowicie z tych obwodów przecinają granice województw—a z niemi często i granice dawnych zaborów, tworząc w ten sposób jednostki administracyjne o różnorodnem wewnątrz nich ustawodawstwie.

Nie trzeba w tym przypadku udowadniać utrudnień, które z podobnego stanu rzeczy wynikają dla urzędów i obywateli.

Art. 20 projektu omawianej przez nas ustawy daje w tym względzie bardzo daleko idące upoważnienia unifikacyjne Prezesowi Rady Ministrów i Radzie Ministrów, będące jeszcze jednym krokiem do usunięcia istniejących, niestety, dotychczas dzielnicowych różnic w ustawodawstwie:

Art. 20. (1) Ilekroć mają ulec połączeniu części powiatów lub części gmin o różnorodnem ustawodawstwie, Prezes Rady Ministrów zarządzi niezwłocznie co należy, celem całkowitego ujednolicenia obowiązujących przepisów prawa materjalnego i formalnego na obszarze powstałych w ten sposób nowych powiatów i gmin, w szczególności dla osiągnięcia jak najdalej idącego ujednolicenia praw i obowiązków wszystkich mieszkańców w obrębie poszczególnych obszarów administracyjnych.

(2) Upoważnia się Radę Ministrów do rozciągania w wypadkach, o których mowa w ustępie poprzednim, na poszczególne powiaty i gminy mocy obowiązującej przepisów prawnych jakiegokolwiek pochodzenia, obowiązujących w przyległych województwach, powiatach i gminach i w związku z tem do wprowadzania niezbędnych zmian zarówno w przepisach, które ulegają rozciągnięciu, jak i w przepisach, na odnośnych obszarach obowiązujących, w takim zakresie, w jakim to okaże się konieczne, celem wprowadzenia w życie nowego podziału administracyjnego, należytego zorganizowania administracji w nowych okręgach administracyjnych oraz ujednolicenia przepisów prawnych.

Kończąc omawianie projektu ustawy o zasadach podziału administracyjnego, musimy podkreślić, że nie zawiera on w sobie postanowień, regulujących merytorycznie takiego czy innego podziału Państwa na okręgi administracji ogólnej i okręgi specjalne.

Jako produkt wieloletniego doświadczenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, projekt stanowi próbę stworzenia zasad techniki podziału administracyjnego, komasujący ponadto cały szereg norm z tej dziedziny, rozproszkowanych, jak to na wstępie niniejszego artykułu zaznaczono, na przestrzeni całego naszego ustawodawstwa i wszystkich bezmała resortów.

Decyzja co do ostatecznej formy tego projektu i ewent. wniesienia go do Sejmu jeszcze nie zapadła.

DR. JAN PISOWICZ.

PRAWO O WYKROCZENIACH
Część ogólna (w zarysie).

(Dokończenie)

Prócz odbycia kary, przyczynami powodującemi umorzenie kary w sprawach o wykroczenia są: dobrowolne odstąpienie od działania, czynny żal, darowanie kary w drodze łaski, przedawnienie oraz śmierć sprawcy.

Dobrowolne odstąpienie od działania. Czynny żal. O dobrowolnem odstąpieniu od działania oraz o czynnym żalu mowa była poprzednio (Nr. 3 „Gazety Adm." str. 81 i 82). Zarówno odstąpienie od działania jak i czynny żal pociągają za sobą umorzenie kary w sprawach o wykroczenia tylko przy usiłowaniu.

Darowanie kary w drodze łaski. Prawo darowania lub łagodzenia kary tudzież prawo uchylenia skutków skazania [1]) w drodze łaski przysługuje w poszczególnych przypadkach Prezydentowi Rzeczypospolitej (art. 13 ust. 2 lit. j oraz art. 69 ust. 1 Konstytucji kwietniowej 1935 r.)[2]).

Amnestja wymaga aktu ustawodawczego (art. 69 ust. 2 Konstytucji kwietniowej 1935 r.).

Przedawnienie. Przedawnienie umarza karę, nie przekreśla jednak faktu popełnienia przestępstwa.

Prawo o wykroczeniach (art. art. 11 — 13) zna przedawnienie postępowania i prze-

[1]) O skutkach skazania zob. uwagę 2 na str. 41 i uwagę 1 na str. 112 bieżącego rocznika „Gazety Administracji".

[2]) Sposób postępowania w sprawie próśb o ułaskawienie unormowany jest:

a) w art. art. 564 — 570 k. p. k., o ile prośba o ułaskawienie dotyczy kar wymierzonych przez sąd;

b) w Instrukcji ministerjalnej (str. 509) do prawa o wykroczeniach oraz do postępowania karnego administracyjnego (Dzien. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 18 poz. 255 z 1935 r.), o ile chodzi o darowanie kar orzeczonych przez władze administracji ogólnej.

dawnienie kary. Przedawnienie postępowania rozpada się na: a) przedawnienie wszczęcia postępowania i b) przedawnienie orzekania.

Artykuł 11 prawa o wykroczeniach, dotyczący przedawnienia wszczęcia postępowania, stanowi, że nie można wszcząć postępowania karnego po upływie roku od popełnienia wykroczenia.[1]) Jednakowoż bieg terminu tego przedawnienia może być przerwany, a przerywa go każda czynność organu, powołanego do udziału w postępowaniu karnem sądowem lub w postępowaniu karnem administracyjnem.[2]) Po każdej przerwie, przedawnienie wszczęcia postępowania biegnie na nowo.

Ta możność przerywania biegu przedawnienia wszczęcia postępowania ograniczona jest czasowo, a mianowicie kończy się z upływem trzech lat od popełnienia wykroczenia. Z upływem bowiem tego czasu (3 lata po popełnieniu wykroczenia) następuje również w myśl art. 12 prawa o wykroczeniach przedawnienie orzekania. Polega ono na tem, że orzeczenie skazujące nie może być wydane. Bieg przedawnienia orzekania nie może być ani wstrzymany, ani przerwany, gdyż prawo o wykroczeniach nie zawiera w tym względzie odpowiedniego przepisu.

Przedawnienie kary następuje po upływie lat trzech po uprawomocnieniu się orzeczenia, jeśli w tym okresie czasu kara nie została wykonana. Od tej zasady istnieją dwa wyjątki:

a) Jeżeli w okresie trzechletnim po uprawomocnieniu się orzeczenia zarządzono odroczenie wykonania kary, wówczas termin przedawnienia kary zaczyna biec dopiero po upływie czasu odroczenia wykonania kary (art. 13 zdanie drugie prawa o wykr.).

b) Jeżeli w okresie trzechletnim po uprawomocnieniu się orzeczenia rozpoczęło się wprawdzie wykonywanie kary, jednak po rozpoczęciu wykonania kary nastąpiła w tymże samym okresie czasu przerwa wykonania tej kary, wówczas termin przedawnienia kary pozostałej do wykonania biegnie dopiero od dnia następującego[3]) po dniu, w którym wykonanie kary zostało przerwane. Rodzaj przyczyn, które spowodowały przerwę wykonania kary, nie ma żadnego znaczenia (art. 13 zdanie pierwsze pr. o wykr.)[1]).

W obu tych przypadkach, wobec przyjęcia innego terminu początkowego (dies a quo), od którego zaczyna biec przedawnienie kary, wykonanie kary może mieć miejsce nawet po upływie lat trzech po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Omówić należy jeszcze zagadnienie: czy i jaki wpływ na bieg przedawnienia wywiera zawieszenie na żądanie Sejmu (Senatu) postępowania karnego, wszczętego przeciw posłowi (senatorowi) w sprawach o wykroczenia. Tej kwestji dotyczy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 X 1932 r. 3 K. 762/32[2]). W wyroku tym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że w razie zawieszenia na żądanie Sejmu (Senatu) postępowania karnego, wszczętego przeciw posłowi (senatorowi) w sprawach o wykroczenia, bieg przedawnienia nie ulega wstrzymaniu. Wynika to, jak zaznacza Sąd Najwyższy, z artykułu 2 prawa o wykroczeniach, który, wymieniając przepisy części ogólnej kodeksu karnego, stosujące się również do wykroczeń, nie wspomina wcale o art. 88 k. k. Ustawodawca nie chciał, by do wykroczeń, a więc do przestępstw drobnych, stosował się rygor o wstrzymaniu biegu przedawnienia[3]).

Śmierć sprawcy przestępstwa. Śmierć sprawcy przestępstwa pociąga za sobą zaniechanie wszczęcia postępowania karnego, umorzenie wszczętego postępowania karnego oraz umorzenie wykonania kary (art. 3 k. p. k.

---

[1]) Kiedy przestępstwo jest popełnione, zob. Nr. 1 str. 4 „Gazety Adm." z r. b.

[2]) W myśl Instrukcji ministerjalnej do prawa o wykroczeniach oraz do postępowania karnego administracyjnego (Dzien. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 17 poz. 255 z 1933 r. str. 496) „spisanie protokółu" przez funkcjonarjusza policji państwowej przerywa bieg przedawnienia. Oczywiście, przez „spisanie protokółu" należy rozumieć tutaj sporządzenie doniesienia.

[3]) Zob. art. 218 k. p. k. i art. 36 rozp. o postęp. admin. w związku z art. 3 ust. 2 rozp. o postęp. karno-admin.

[1]) W sprawie odroczenia i przerwy wykonania kary orzeczonej:

a) przez sąd — zob. art. art. 558 — 563 k. p. k;

b) przez władzę administracyjną — zob art. 54 rozp. o postęp. karno-admin.

[2]) Wyrok ten (w skróceniu) zamieszczony jest w Gazecie Admin. i P. P. Nr. 22 z 1932 r. str. 766.

[3]) Konstytucja marcowa z 1921 r. (art. 21 ust. 2 i art. 37) postanawiała, że bieg przedawnienia przeciw posłowi (senatorowi) w postępowaniu karnem ulega przerwie (raczej należałoby powiedzieć wstrzymaniu) na czas trwania mandatu poselskiego (senatorskiego). Według Konstytucji kwietniowej z 1935 r. (art. 42 ust. 3 i art. 48) przedawnienie nie biegnie w czasie zawieszenia na żądanie Sejmu (Senatu) postępowania karnego, wszczętego przeciw posłowi (senatorowi). O ile zatem w myśl prawa o wykroczeniach zawieszenie postępowania karnego przeciw posłowi (senatorowi) nie wstrzymuje biegu przedawnienia, uznać należy, że prawo o wykroczeniach jest w tym względzie sprzeczne z Konstytucją.

oraz art. art. 19, 29 i 57 rozp. o postęp. karno-admin.).

Wyjątkowo mimo śmierci sprawcy:

a) dopuszczalne jest wznowienie postępowania karnego na korzyść ukaranego (art. 603 § 2 k. p. k. i art. 33 ust. 3 rozp. o postęp. karno-admin.);

b) orzeka się w sprawach o wykroczenia karno-administracyjne przepadek (konfiskatę) przedmiotów przestępstwa, o ile oczywiście przepisy prawne przewidują karę przepadku za te wykroczenia (art. 29 ust. 1 i art. 57 ust. 2 rozp. o postęp. karno-admin.) [1] [2] [3].

VI.

Zatarcie skazania. Polski kodeks karny w art. 90 wprowadza instytucję zatarcia skazania. Istota tej instytucji polega na tem, że w razie zarządzenia zatarcia skazania, skazanie uważa się za niebyłe tak, że skazany może twierdzić, że nie był karany. Jednym z szczególnych następstw zarządzenia zatarcia skazania jest usunięcie wpisu o skazaniu z wszelkich rejestrów karnych. Artykuł 90 k. k. nie ma zastosowania w prawie o wykroczeniach. W prawie tem jest tylko przepis podobny, a mianowicie przepis art. 14, który głosi: „Orzeczenie skazujące uważa się za niebyłe po upływie lat 3 od wykonania, darowania lub przedawnienia kary". Brak w tym przepisie wzmianki o wykreśleniu skazania z rejestrów karnych. Z tego względu uznać należy, że art. 14 prawa o wykroczeniach nie dotyczy instytucji zatarcia skazania w rozumieniu art. 90 k. k., daje natomiast sytuację podobną do zatarcia skazania. Jest to quasi — zatarcie skazania (zatarcie skazania niezupełne). Ukarany bowiem może po upływie lat 3 od wykonania, darowania lub przedawnienia kary twierdzić, że nie był karany, jednak sam fakt skazania nie ulega wykreśleniu z rejestrów karnych. To quasi — zatarcie skazania następuje z mocy samej ustawy, bez potrzeby wydawania orzeczenia władzy karzącej, po upływie terminu poprzednio podanego [1].

ZAKOŃCZENIE.

Wykładnia wyrażeń ustawowych. Na zakończenie pracy niniejszej wspomnieć należy jeszcze o artykule 91 k. k. Artykuł ten, obowiązujący również w prawie o wykroczeniach, zawiera ustawową wykładnię pięciu wyrażeń, używanych w prawie karnem. Są to wyrażenia: najbliższy, bliski, dokument, groźba bezprawna, urzędnik.

Artykuł 91 k. k. głosi:

„§ 1. Najbliższy jest to krewny w linji wstępnej lub zstępnej, rodzeństwo, małżonek, tudzież rodzice, rodzeństwo i dzieci małżonka.

§ 2. Bliski jest to osoba, która z tytułu pokrewieństwa, powinowactwa, przyjaźni lub obowiązku wdzięczności ma prawo liczyć na szczególne względy danej jednostki.

§ 3. Dokument jest to każdy przedmiot, stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne.

§ 4. Groźba bezprawna jest to zarówno groźba spełnienia przestępstwa (groźba karalna), jako też groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego bliskich.

---

[1] W sprawach o wykroczenia karno-sądowe przepadek przedmiotów przestępstwa może, w razie śmierci sprawcy, nastąpić tylko wtedy, gdy szczególne przepisy tak stanowią.

Zauważyć należy, że w myśl art 85 k. k. w sprawach o zbrodnie i występki sąd może zastosować przepadek przedmiotów przestępstwa tytułem środka zabezpieczającego, jeśli postępowanie umorzono z powodu śmierci sprawcy.

[2] Co się tyczy wpływu faktu śmierci sprawcy na postępowanie adhezyjne (przydatkowe) o odszkodowanie z tytułu szkody, przestępstwem zrządzonej, zob. art. 371 k. p. k. i art. 57 rozp. o postęp. karno-admin.

[3] Choroba umysłowa lub ciężka choroba fizyczna sprawcy nie powodują umorzenia kary, odraczają one tylko wykonanie kary pozbawienia wolności do czasu wyzdrowienia (art. 558 § 1 k. p. k. i art. 54 ust. 3 rozp. o postęp. karno-admin.).

[1] *Makarewicz* (Kodeks Karny z komentarzem, trzecie wydanie, Lwów 1932 r. str. 408) zaznacza: „Z art. 14 nie wynika, by nastąpiło „zatarcie skazania" w rozumieniu art. 90 k. k. W szczególności niema podstawy do wykreślenia wzmianki o skazaniu z rejestrów karnych (art. 90 § 4 k. k). Sytuacja skazanego jest raczej zbliżona do sytuacji osoby, której zawieszono warunkowo wykonanie kary, jeśli próba wypadła dobrze (por. art. 64 k. k.)". Innego zapatrywania są *Glaser i Mogilnicki* (Kodeks Karny, komentarz. Kraków 1934 r. str. 1055) oraz *Jankowski* (Prawo o wykroczeniach — „Gazeta Admin. i P. P." Nr. 18 z 1932 r. str. 607). Wymienieni nie wyrażają wprawdzie poglądu, że art. 14 prawa o wykroczeniach zezwala na wykreślenie wpisu o skazaniu z rejestrów karnych, uważają jednak, że art. 14 prawa o wykroczeniach dotyczy zatarcia skazania. To stanowisko zajmuje również Instrukcja ministerjalna do prawa o wykroczeniach oraz do prawa karnego administracyjnego (Dzien. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 17 poz. 255 z 1933 r. str. 496). Według *Jankowskiego* oraz wspomnianej Instrukcji zatarcie skazania ma to znaczenie, że po upływie czasu, oznaczonego w art. 14 prawa o wykroczeniach, władzom nie wolno czynić jakiejkolwiek wzmianki o dawnem wykroczeniu w aktach urzędowych, nie wolno faktu poprzedniego ukarania brać pod uwagę przy ewentualnie późniejszej sprawie karnej danego osobnika, że wogóle należy tak postępować, jakby ukaranie nie miało miejsca.

§ 5. Przez urzędnika rozumieć należy również osobę wojskową".

Najmniej wyczerpująca jest wykładnia wyrażenia „urzędnik". Wiadome jest tylko, że pojęcie „urzędnik" obejmuje także osoby wojskowe. Pozostaje atoli do rozstrzygnięcia zagadnienie, kogo, poza osobami wojskowemi, uważać należy za urzędnika, a w szczególności, czy wyraz „urzędnik" obejmuje również niższych funkcjonarjuszów państwowych, wymienionych w ustawie z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164).

Niektóre przepisy prawne określają dokładnie wyrażenie „urzędnik" w zakresie prawa karnego. Tak np. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 705 z 1930 r.) w art. 28 stanowi, że pracownicy przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" mają być uważani za urzędników w rozumieniu prawa karnego[1]). Natomiast artykuł 91 k. k. pozostawia bez odpowiedzi pytanie kogo, poza osobami wojskowemi, uważać należy za urzędnika.

Według *Makarewicza*[2]) wyrażenie „urzędnik" (bez dodatku) obejmuje wszystkie kategorje osób wymienionych w artykule 292 k. k., a więc w rozumieniu art. 91 k. k. urzędnikami są (poza osobami wojskowemi): a) urzędnicy pozostający w służbie Państwa lub samorządu; b) osoby wykonywające zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego; c) funkcjonarjusze wszelkich instytucyj prawa publicznego (a więc także niższi funkcjonarjusze wymienieni w ustawie o państwowej służbie cywilnej). *Makarewicz* wychodzi z założenia, że—skoro osoby powyższe z powodu sprawowania czynności urzędowych ponoszą w myśl art. art. 286—292 k. k. zwiększoną odpowiedzialność karną za swe czyny, to tej zwiększonej odpowiedzialności karnej winna odpowiadać specjalna ochrona tych osób, jako przedmiotu przestępstwa[3]).

Szczuplejszy zakres przyznają pojęciu „urzędnik" (bez dodatku) *Glaser* i *Mogilnicki*[4]). Według nich urzędnikiem jest ta osoba, która d o b r o w o l n i e z o b o w i ą z a ł a s i ę wobec państwa albo wobec jednostki samorządowej do wykonywania fukcyj, należących do urzędu państwowego lub samorządowego. Istotne dla pojęcia urzędnika jest nie rzeczywiste sprawowanie urzędu, lecz z o b o w i ą z a n i e s i ę do jego sprawowania. Wobec braku tego zobowiązania nie będą urzędnikami osoby, które pełnią wprawdzie urzędowe funkcje, jednak pełnią je na podstawie nakazu ustawy, np. przysięgli, ławnicy. *Glaser* i *Mogilnicki* rozumieją zatem przez urzędnika (bez dodatku) także niższych funkcjonarjuszów państwowych, wymienionych w ustawie o państwowej służbie cywilnej.

Takie same stanowisko zajmuje także Sąd Najwyższy, na co wskazują orzeczenia tego Sądu z dnia 20 XI 1933 r. Nr. 3K-948/33 i z dnia 17 XII 1934 r. Nr. 2K—1283/34. W wyroku pierwszym Sąd Najwyższy zaznacza, że wszędzie gdzie kodeks karny mówi o urzędniku, ma on na względzie urzędnika w służbie p a ń s t w o w e j l u b s a m o r z ą d o w e j (art. 292 k. k.) a także osobę wojskową (art. 91 § 5 k. k.). Podmiotem przestępstw urzędniczych (rozdział XLI k. k.) mogą być nietylko urzędnicy, ale także inne osoby, wymienione w art. 292 k. k., które wszakże urzędnikami w rozumieniu kodeksu karnego nie są. Osoby tej ostatniej kategorji, jako nieobjęte definicją urzędnika, nie korzystają z ochrony prawnej, przyznanej urzędnikowi w odpowiednich przepisach kodeksu karnego (art. art. 129 — 133 k. k.), chyba że w poszczególnym przypadku osoby te występują jako przybrane do pomocy urzędnikowi. Sąd Najwyższy rozwija stanowisko to w orzeczeniu z dnia 17 XII 1934 r. Nr. 2 K — 1283/34, nadmieniając, że urzędnikiem w rozumieniu kodeksu karnego jest t e n, k t o w imieniu władzy publicznej (urzędu, instytucji) spełnia czynność zastrzeżoną w myśl obowiązujących przepisów dla tej władzy (urzędu, instytucji). Dla określenia pojęcia urzędnika w rozumieniu kodeksu karnego jest zupełnie obojętna kwestja, w jakim stosunku pozostaje urzędnik do danej władzy, o ile idzie o jego uposażenie, jego prawa emerytalne, odpowiedzialność służbową i t. p. Jest zatem obojętne, czy ów stosunek do władzy jest stosunkiem publiczno - prawnym, czy prywatno-prawnym, czy opiera się na umowie obejmującej dłuższy okres czasu i większą ilość pracy, czy też tylko na zleceniu dokonania w pewnym ściśle oznaczonym czasie pewnej określonej czynności.

* * *

[1]) Zob. również orzeczenie Sądu Najwyż. z 19 XII 34 r. Nr. 2 K. 1386/34.

[2]) Kodeks karny z komentarzem, trzecie wydanie Lwów 1932 r. str. 175 i 229—230.

[3]) Zapatrywanie prawne *Makarewicza* co do wykładni wyrażenia „urzędnik" (bez dodatku) podziela *Jankowski* w artykule swym p. t. Pojęcie urzędnika w kodeksie karnym (Biuletyn Urzędniczy Nr. 1—2 z 1933 r.). Przyłączam się również do zapatrywania *Makarewicza*.

[4]) *Dr. Stefan Glaser* — Polskie prawo karne w zarysie, Kraków 1933 r. str. 426 — 427 oraz *dr. Stefan Glaser* i *dr. Aleksander Mogilnicki* — Kodeks karny, komentarz Kraków 1934 r., str. 1000—1002.

W sprawach o zbrodnie i występki wykładnia, w art. 91 k. k. podana, ma pomocnicze (subsydjarne) zastosowanie; stosuje się bowiem tylko o tyle, o ile szczególne ustawy nie zawierają odmiennej wykładni (art. 92 k. k.). Ten pomocniczy charakter występuje również — zgodnie z zasadą lex posterior derogat priori — w sprawach o wykroczenia przewidziane w ustawach, wydanych po wejściu w życie prawa o wykroczeniach, jeśli ustawy te podają inną wykładnię.

Odmiennie natomiast przedstawia się sprawa stosowania wykładni z art. 91 k. k. w przypadku, gdy chodzi o wykroczenia, przewidziane w ustawach wydanych przed wejściem w życie prawa o wykroczeniach i przez to prawo utrzymanych w mocy. W tym przypadku — z uwagi na postanowienia art. 12 § 1 i art. 13 przepisów wprowadzających kodeks karny i prawo o wykroczeniach—obowiązuje wyłącznie wykładnia w art. 91 k. k. podana.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Zbieg przestępstw (art. 33 § 2 i 36 k. k.)

W przypadku zbiegu przestępstw i orzeczenia za jedno z nich kary śmierci, przepis § 2 art. 33 k. k. nie zwalnia sądu od wymierzania kar za pozostałe przestępstwa jak i od orzekania kary łącznej, lecz nakazuje tylko, aby orzeczona kara śmierci jako kara łączna nie była już w jakikolwiek sposób zaostrzona (5 VII 35 Nr. 2 K. 938/35).

Zbieg przestępstw przez spowodowanie lekkiego uszkodzenia ciała przy zamiarze spowodowania ciężkiego uszkodzenia (art. 237 § 1, 23 i 235, 236 k. k.).

1. Możliwość zbiegu przepisu z art. 237 § 1 k. k. z przepisami art. 23 i 235 lub 236 k. k. zachodzi, gdy sprawca, który spowodował lekkie uszkodzenie ciała z art. 237 § 1 k. k., w rzeczywistości miał zamiar spowodować uszkodzenie poważniejsze, podpadające pod art. 235 lub 236 k. k., lecz zamierzonego uszkodzenia nie spowodował wskutek okoliczności od niego niezależnych.

2. Do zastosowania art. 23 i 236 § 1 k. k. nie wystarcza, że sprawca powinien był przewidzieć spowodowanie uszkodzeń w art. tym wymienionych, lecz konieczne jest, by chciał on uszkodzenia te sprowadzić, albo by możliwość ich sprowadzenia przewidywał i na to się godził (5 IX 35 Nr. 2 K. 798/35).

Pomawianie osoby nieznanej (art. 255 k. k.).

Pomawianie z art. 255 k. k. może się odnosić do osoby, której sprawca osobiście nie zna i wystarcza, jeżeli pomawiający przewiduje, że podana przezeń wiadomość o postępowaniu danej osoby może poniżyć ją w opinji publicznej i na to się godzi (16 V 1935 Nr. 3 K. 320/35).

Istota pomawiania (art. 255 k. k.).

Przepis art. 255 k. k. nie wymaga, aby efekt pomawiania mógł mieć znamiona powszechności (24 IX 35 Nr. 2K. 923/35).

Odpowiedzialność dłużnika udaremniającego egzekucję (art. 282 k. k.).

Dłużnik, do którego majątku egzekucja jest zwrócona, odpowiada za zbycie lub usunięcie zajętego mienia jedynie wówczas, jeżeli bądź sam tych czynów się dopuszcza, bądź podżega do nich inne osoby albo okazuje pomoc do ich popełnienia (14 XI 35 Nr. 2 K. 1198/35).

Lekceważenie i okazanie niechęci dla Państwa Polskiego (art. 18 pr. o wykr.).

Także bez wymienienia Państwa Polskiego jest możliwe okazanie niechęci dla tego Państwa i budzenia tej niechęci (24 IX 35 Nr. 2K 924/35).

Cofnięcie oskarżenia z zastrzeżeniem wniesienia nowego o ten sam czyn (art. 61 i 640 k. p. k. i 285 k. p. k.).

1. Cofnięcie oskarżenia z zastrzeżeniem wniesienia nowego o ten sam czyn, a nawet wniosek o umorzenie sprawy z dodaniem takiego zastrzeżenia, nie odpowiada ustawie postępowania i nie uzasadnia umorzenia sprawy.

2. Przepis art. 285 k. p. k. nie ma zastosowania w postępowaniu karno-administracyjnem, skoro orzeczenie władzy administracyjnej zastępuje prawomocny już akt oskarżenia (24 IX 35 Nr. 2K 924/35).

Przemycanie towaru z w. m. Gdańska (art. 45, 46, 133 i 134 ust. z 18 III 1932 r. karnej skarbowej, Dz. U. poz. 355).

1. Nielegalne wprowadzenie z zagranicy do Polski, czy też do Gdańska towaru w przeciwieństwie do sprowadzenia do Polski towarów, pochodzących z kontyngentów gdańskich, sprowadzonych z zagranicy legalnie na podstawie p. 3 art. 212 umowy polsko-gdańskiej, co nie ulega obecnie karze z mocy układu polsko-gdańskiego z 6 VIII 1934 r., zatwierdzonego rozp. Prez. Rz. z 24 X 1934 r. (Dz. U. Nr. 96 poz. 870), stanowi zwykły przemyt z art. 45 u. k. s., zagrożony karą w wysokości czterokrotnych lub pięciokrotnych należności celnych.

2. Sąd orzekający winien ustalić z całą dokładnością, czy zachodzi sprowadzenie do Polski przedmiotów, pochodzących z kontyngentów gdańskich, czy też zwykły przemyt, t. j. przemycanie przedmiotów ze wspólnej dla obszarów celnych Polski i Gdańska zagranicy (20 VI 35 Nr. 1 K. 166/35).

Orzecznictwo Najw. Trybunału Administracyjnego.

Z jakiego okresu stan zdrowia osobnika, ubiegającego się o zaopatrzenie inwalidzkie, miarodajny jest przy rozstrzyganiu odwołania od oznaczenia w orzeczeniu I instancji stopnia utraty zdolności zarobkowej.

W sprawach, dotyczących warunków do zaopatrzenia inwalidzkiego, miarodajny jest przy rozstrzyganiu odwołania od oznaczenia w orzeczeniu I instancji stopnia utraty zdolności zarobkowej stan zdrowia strony w okresie, którego dotyczy zakwestjonowane orzeczenie. Zmiany późniejsze w stanie zdrowia strony powodować mogą stosowne skutki prawne tylko na przyszłość od momentu ich stwierdzenia.

W sprawie ze skarg Józefa F. na orzeczenia Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej przy wojewodzie stanisławowskim z 7 V 1931 r. oraz z 22 II 1934 r., dotyczące warunków do zaopatrzenia inwalidzkiego, N. T. A pozostawił bez rozpoznania skargę na orzeczenie z 7 V 1931 r., orzeczenie zaś z 22 II 1934 r. uchylił z powodu wadliwego postępowania.

Motywy: Inwalidzka Komisja Odwoławcza przy wojewodzie stanisławowskim, rozpatrując w toku instancji warunki do zaopatrzenia Józefa F., b. żołnierza armji austrjackiej z okresu wojny światowej, w orzeczeniu z 7 V 1931 r. stwierdziła u wymienionego: 1) powiększenie tarczycy wiekszego stopnia z nieznacznemi zaburzeniami czynnościowemi serca i 2) nieżyt oskrzeli miernego stopnia przy niezbyt dobrem odżywieniu, niedokrwistości i stanie podgorączkowym, poczem orzekła, że cierpienie ad 1) nie ma związku ze służbą wojskową, cierpienie zaś ad 2) ma częściowo związek z tą służbą. Utratę zdolności zarobkowej Komisja, powołując się na § 47, 49 i 41 instrukcji do badania inwalidów, oznaczyła na 60% a z tego w związku ze służbą wojskową na 15%.

Na opisane orzeczenie Józef F. wniósł skargę do N. T. A. W związku ze skargą tą pozwana Komisja zaskarżone orzeczenie uchyliła, a w jego miejsce, po uprzedniem zbadaniu strony 11 I 1934 r. w szpitalu wojskowym we Lwowie, wydała 22 II 1934 r. nowe orzeczenie. W tem orzeczeniu Komisja stwierdziła u F.: 1) rozedmę płuc w stopniu średnim, jako następstwo przewlekłego nieżytu oskrzeli, odpowiadającego w dużej mierze wiekowi u osobnika 52-letniego, dobrze odżywionego, oraz 2) powiększenie tarczycy znaczniejszego stopnia z objawami jej nadczynności (mierny wytrzeszcz oczu, przyśpieszona akcja serca). Równocześnie Komisja orzekła, że uszkodzenie zdrowia ad 1) ma częściowo związek ze służbą wojskową przez pogorszenie, że natomiast cierpienie ad 2) nie ma związku z tą służbą. Utratę zdolności zarobkowej Komisja z powołaniem się na § 47 wspomnianej wyżej instrukcji oznaczyła na 20%, w tem w związku ze służbą wojskową na 10%.

W powyższem orzeczeniu Komisja zaznaczyła, iż akta austrjackie stwierdzają, że odwoławca odbywał służbę wojskową od 1 IX 1916 r. do 17 XII 1917 r. i zwolniono go w drodze postępowania rewizyjno-lekarskiego z powodu choroby płuc, jako niezdolnego do pracy w 15%, z tem, że choroba ta uległa jedynie pogorszeniu w warunkach służby wojskowej. Cierpienie ad 2) Komisja, powołując się na fachową opinję lekarzy członków Komisji, określiła jako zależne wyłącznie od skłonności osobniczej strony i zaznaczyła, że akta sprawy nie wykazują, by to cierpienie istniało u strony w czasie, gdy pełniła służbę wojskowa, a więc przed 17 laty. Obniżenie stopnia utraty zdolności zarobkowej z powodu cierpienia płuc Komisja umotywowała tem, że od czasu ostatniego badania cierpienie to uległo poprawie, że wzmogła się natomiast choroba Bazedowa.

Skarżący, wezwany w trybie art. 69 prawa o N. T. A. z 27 X 1932, Dz. U. poz. 806, oświadczył, że skargi nie cofa. Niezależnie jednak od tego wniósł on do N. T. A. skargę na nowe orzeczenie z 22 lutego 1934 r., zarzucając jego wadliwość. W skardze tej F. m. in. przeciwstawia podanym w nowem orzeczeniu ustaleniom, dotyczącym jego stanu zdrowia, ustalenia, zawarte w orzeczeniu poprzedniem i kwestjonuje te późniejsze ustalenia.

Skarga ta nie kwestjonuje legalności uchylenia pierwotnego orzeczenia z 7 V 1931 r., wskutek czego skarga na to pierwotne orzeczenie stała się bezprzedmiotowa i nie podlega rozpoznaniu, gdyż podlegałaby rozpatrzeniu w odniesieniu do nowego orzeczenia, które jest przecież przedmiotem odrębnej skargi. Wobec powyższego Trybunał pozostawił bez rozpoznania skargę na pierwotne orzeczenie i przystąpił do rozpatrzenia skargi późniejszej.

Rozpatrując wzmiankowany powyżej zarzut, Trybunał rozważył, co następuje:

Pozwana władza zarówno w zaskarżonem orzeczeniu, jak i w odpowiedzi na skargę sama stwierdza rozbieżność zaskarżonego nowego orzeczenia z ustaleniami lekarskiemi, dotyczącemi stanu zdrowia skarżącego z okresu wydania pierwszego orzeczenia, a więc z zawartemi w aktach ustaleniami faktycznemi, dotyczącemi tego okresu, przyczem wcale nie dyskwalifikuje tych ustaleń, a rozbieżne z niemi rozstrzygnięcie opiera na okoliczności, że w międzyczasie stan zdrowia skarżącego uległ zmianie.

Okoliczność ta jednak nie uprawniała pozwanej Komisji do stosowania wstecz do okresu pierwotnego orzeczenia skutków prawnych powyższej zmiany, rzeczą bowiem pozwanej Komisji było rozstrzygnięcie zasadności odwołania od decyzji I instancji, a do oceny zasadności odwołania strony miarodajny jest z istoty rzeczy, oraz wobec wyraźnego w tym względzie przepisu, zawartego w art. 85 ust. 2 p. a) prawa o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. poz. 341/1928), wynikający z akt stan faktyczny z okresu, którego dotyczy orzeczenie I instancji.

Zmiany, które zaszły lub mogą zajść później, mogą powodować skutki prawne nie wstecz, a dopiero na przyszłość od momentu ich stwierdzenia. Wobec powyższego oparcie przez pozwaną Komisję rozstrzygnięcia odwołania na później zaszłych zmianach w stanie faktycznym przedstawia się jako naruszenie ze szkodą dla strony form postępowania administracyjnego.

Wadliwość ta skutkuje po myśli art. 84 p. 3 powołanego wyżej prawa o N. T. A. z 27 października 1932, Dz. U. poz. 806, uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

(Wyrok z 11 IX 1935 r. I. rej. 6474/31 i 5462/34).

W. Borkowski,
sędzia N. T. A.

KRONIKA.

ADMINISTRACJA.

Udostępnienie ludności przeglądania Dziennika Ustaw R. P. W myśl art. 7 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 września 1935 r. o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz U R. P. Nr. 68, poz. 423) organa administracji państwowej, obowiązane są udostępnić ludności bezpłatne przeglądanie Dziennika Ustaw.

W wykonaniu tego obowiązku, ciążącego, między innemi, i na władzach administracji ogólnej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uzyskało od Ministerstwa Sprawiedliwości zgodę na bezpłatne wysyłanie od 1 stycznia 1936 r. wszystkim urzędom wojewódzkim oraz starostwom powiatowym (grodzkim, dyrekcjom policji w woj. śląskiem) po jednym egzemplarzu Dziennika Ustaw do przeglądania przez zainteresowanych, ponad egzemplarze dotychczas wysyłane dla celów urzędowych.

Zaopatrzenie w podobny sposób również gmin miejskich i wiejskich w Dziennik Ustaw R. P., aczkolwiek b. pożądane, okazało się niemożliwe ze względów budżetowych.

W związku z powyższem Min. Spraw Wewn. okólnikiem nr. 19 z 23.III r. b. zarządziło co następuje:

Otrzymane dla celów powyższych egzemplarze Dziennika Ustaw R. P. należy wykładać w urzędach wojewódzkich i starostwach w miejscach dostępnych dla interesantów, jak to w poczekalniach, biurach podawczych i t. p. analogicznie jak w stosunku do dzienników wojewódzkich (§ 6 rozp. Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1928 r. w sprawie dzienników wojewódzkich Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 648 oraz okólnik Nr. 238 z dn. 1 XII 1928 r. Zb. Zarz. Min. Spr. Wewn. st. 223, poz. 9).

Obowiązek wykładania Dziennika Ustaw obejmuje rocznik bieżący w danym roku.

Ministerstwo Sprawiedliwości wyśle urzędom numery, wydane od początku r. b.

Taki sam obowiązek wykładania Dziennika Ustaw obciąża miasta wydzielone, które prenumerują go z własnych funduszów.

W związku z powyższem wojewodowie mają zarządzić i dopilnować, aby zainteresowani mieli rzeczywiście udostępnione przeglądanie Dziennika Ustaw R. P. bez jakichkolwiek biurokratycznych utrudnień i zbędnych formalności (szatnia, meldowanie się, wyczekiwanie i t. p.).

W sprawie załatwiania spraw policyjno-budowlanych. W sprawie tej Ministerstwo Spr. Wewn. w okólniku Nr. 16 z 6. III. b. r. zaznaczyło, iż władze, powołane do wykonywania nadzoru policyjno-budowlanego, częstokroć niewłaściwie stosują przepisy rozporządzenia Prezydenta R. P. z 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Nr. 23, poz. 202) i przez to stwarzają dla obywateli zbędne uciążliwości, a nawet narażają ich na materjalne straty.

1. W art. 344 cyt. rozp. ustanowione zostały terminy, w których powinny być załatwiane prośby o pozwolenia na budowę. Przekroczenie tych terminów jest dopuszczalne jedynie w przypadkach przewidzianych w obowiąz. przepisach, j. np. gdy dla udzielenia pozwolenia ustawowo wymagane jest zasięgnięcie opinij innych władz, albo gdy zostało zarządzone sporządzenie planu zabudowania i w związku z tem powstaje kwestja ewentualnej potrzeby zawieszenia rozpatrzenia prośby o pozwolenie na budowę i t. p. Tymczasem terminy te nie zawsze są przestrzegane, skutkiem czego, interesowani mogą być nietylko narażeni na materjalne szkody, lecz niekiedy nawet może im być uniemożliwiona budowa w danym sezonie budowlanym.

2. Art. 39 tegoż rozporządzenia, upoważniając władze do zawieszenia na okres do 2-ch lat rozpatrzenia prośby o pozwolenie na budowę, określa równocześnie warunki, przy których istnieniu takie zawieszenie rozpatrzenia prośby może być stosowane, a mianowicie: tylko w trakcie sporządzania dla danego osiedla planu zabudowania, to znaczy, może nastąpić w okresie od uskutecznienia ogłoszenia o przystąpieniu do sporządzenia planu zabudowania do dnia ogłoszenia o jego uprawomocnieniu się i to tylko o tyle, o ile wykonanie zamierzonej budowy rzeczywiście mogłoby uniemożliwić albo znacznie utrudnić urzeczywistnienie zamierzeń regulacyjnych, znajdujących swój wyraz w sporządzanym planie zabudowania.

Zdarzają się wypadki, że władze lokalne zawieszają rozpatrzenie prośb o pozwolenie na budowę pomimo, że nie zachodzą wymagane do tego przez ustawę warunki.

3. Art. 58 rozporządzenia o prawie budowlanem upoważnia władze, powołane do parcelacji terenów budowlanych, do zawieszania na okres do 2-ch lat rozpatrzenia próśb o pozwolenie na parcelację w wypadkach, gdy zachodzi konieczność sporządzenia planu zabudowania terenu objętego planem parcelacji.

Pomimo wyraźnego brzmienia cytowanego artykułu zdarzają się przypadki, że władze miejscowe zawieszają rozpatrzenie prośby o pozwolenie na parcelację terenu budowlanego, gdy nie zachodzi konieczność sporządzenia planu zabudowania tego terenu.

4. Art. 380 rozporządzenia o prawie budowlanem określa, jakie zarządzenie mogą wydawać władze w razie wzniesienia bez pozwolenia nowego budynku albo urządzenia, lub też nienależytego utrzymywania budynku istniejącego.

Władze powołane do wykonywania nadzoru policyjno-budowlanego, częstokroć niewłaściwie stosują postanowienia cytowanego artykułu i nakazują bezpodstawnie wykonanie robót o charakterze inwestycyjnym, a niekiedy nawet zburzenie nowowzniesionego lub istniejącego budynku.

5. Art. 303 rozporządzenia o prawie budowlanem określa warunki, jakim powinny czynić zadość większe paleniska i kominy w miejscowościach wiejskich.

Zdarzają się jednak wypadki, że zarządy gminne, udzielając pozwoleń na budowę zwykłych wiejskich parterowych budynków mieszkalnych, bezpodstawnie żądają zastosowania przy stawianiu pieców w tych budynkach postanowień cytowanego artykułu 303,—gdy piece mają posiadać nieco większe rozmiary od rozmiarów stosowanych zwykle w takich budynkach.

W związku z powyższem Ministerstwo Spr. Wewn., przypominając treść okólnika Nr. 14 z 28 lutego 1935 r., którym zalecone zostało, by organa administracji dążyły wszelkiemi siłami do ułatwienia życia obywatelowi i chroniły go od wszelkich niepotrzebnych uciążliwości, zwraca uwagę na nieodzowną konieczność ścisłego przestrzegania przez władze powołane do sprawowania nadzoru policyjno-budowlanego przytoczonych wyżej postanowień rozp. Prezydenta R. P. z 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli.

O zwracaniu stronom dokumentów z akt sprawy. W obowiązujących przepisach niema ogólnych norm, któreby regulowały kwestję zatrzymywania w aktach urzędowych dokumentów złożonych przez strony względnie zwracanie ich stronom; jedynie nieliczne przepisy ustaw szczególnych zawierają w tym zakresie pewne postanowienia.

Dokumenty, składane władzom jako załączniki, stanowią pewną całość z podaniem i razem tworzą akt urzędowy, którego znaczenie, zarówno dla Państwa lub związków publiczno-prawnych, jak i dla obywateli lub osób prawnych, często nie kończy się z chwilą wydania przez władze decyzji nawet ostatecznej, gdyż akt ten może być w przyszłości niezbędny. Brak w aktach tych dokumentów utrudniłby, a często nawet uniemożliwił wykonanie wspomnianej kontroli prawnej.

Biorąc powyższe pod uwagę Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 18 z 21 III b. r. zarządziło, aby podległe władze i urzędy, w sprawie zwracania stronom przedstawionych przez nie dokumentów przedewszystkiem brały pod uwagę okoliczności takie jak:

1) ewentualny obowiązek ustawowy zachowania dokumentu w aktach sprawy,

2) ważność samej sprawy,

3) ważność dokumentu, jako środka dowodowego w danej sprawie,

4) wartość jego dla strony,

5) koszty lub trudności w ewentualnem uzyskaniu przez stronę innego egzemplarza tego dokumentu względnie czy dokument jest tego rodzaju, że może być wystawiony tylko w jednym egzemplarzu,

6) ostateczność względnie prawność decyzji,

7) przydatność akt dla innych stron,

8) zaufanie władzy do osoby petenta, składającego dokument,

9) interes, jakim wykazuje się petent, prosząc o zwrot dokumentu.

W rozwinięciu powyższych przesłanek w szczególności wskazane jest stosowanie następujących zasad postępowania:

a) Dokumenty, które strony mogą otrzymać w dowolnej ilości, np. metryki, świadectwa moralności, świadectwa ubóstwa i t. p., powinny być zasadniczo zatrzymywane w aktach w oryginale, co nie wyklucza, że w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, władza winna zwrócić oryginały, zatrzymując uwierzytelnione odpisy, np. gdy dokument był wystawiony zagranicą.

Zresztą wskutek pozostawienia dokumentów w urzędowych aktach sprawy, strona bynajmniej nie zostaje pozbawiona możności korzystania z nich, o ile zajdzie tego potrzeba przy sposobności rozpatrywania przez władze innej sprawy.

b) Dokumenty, które są wydawane tylko w jednym egzemplarzu, np.: świadectwa szkolne, dekrety nominacyjne, należy zasadniczo zwracać stronom, zatrzymując w aktach odpisy lub wyciągi z tych dokumentów.

Wyjątek od zasady zwracania dokumentów stanowią przypadki, w których w myśl obowiązujących przepisów władza jest uprawniona do zatrzymania dokumentu lub strona jest obowiązana zwrócić władzy dokument oryginalny po jego wykorzystaniu względnie przed wydaniem nowego dokumentu tego samego rodzaju, jak to ma miejsce np. co do legitymacyj urzędniczych.

c) Dokumenty, nie mające żadnego znaczenia względnie mające nieistotne znaczenie

dla sprawy, powinny być zwracane stronom bez pozostawienia odpisów, z równoczesnem zamieszczeniem w aktach sprawy adnotacji o zwrocie.

d) Przed wydaniem decyzji można zasadniczo w każdej chwili zwrócić stronie żądane dokumenty, o ile w danej sprawie wchodzi w grę jedynie interes tej strony, a nie interesy innych stron lub interes publiczny, lecz z równoczesnem pouczeniem strony, że wydanie decyzji, o którą prosi, jeżeli dokument ma dla sprawy istotne znaczenie, będzie wstrzymane do chwili ponownego przedłożenia dokumentu.

e) Władzą właściwą do decydowania o tem, czy i które dokumenty, złożone w danej sprawie, należy zwrócić stronie, jest władza, która w tej sprawie wydała decyzję ostateczną. Będzie nią zatem władza decydująca w I instancji, której decyzja już uprawomocniła się.

Dołączanie broszur do paszportów. Ministerstwo Spr. Wewn. pismem okólnem z 29 II b. r. Nr. A. P. 128/11 powiadomiło władze podległe, że z inicjatywy Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą ukazało się nowe wydanie broszury p. t. „Co każdy Polak jadący zagranicę wiedzieć powinien". Broszura ta, zawierająca najważniejsze dane historyczne oraz najaktualniejsze wiadomości współczesne o Polsce (wraz z siecią polskich placówek konsularnych i dyplomatycznych zagranicą), przeznaczona jest do bezpłatnego dołączania jej do paszportów dla osób udających się w podróż zagraniczną.

Umundurowanie funkcjonarjuszów niższych. Ministerstwo Spr. Wewn. pismem okólnem z 5 III b. r. Nr. GB. 47/1-26 wyjaśniło, że wydawane niższym funkcjonarjuszom państwowym umundurowanie za opłatą 25% jego wartości nie podlega zwrotowi w żadnym przypadku.

Czasokres używalności czapki, kurtki i spodni określa się na 1 rok, zaś płaszcza — na 3 lata.

SAMORZĄD.

Czy absolutna większość głosów jest potrzebna przy wyborach do wydziałów wojewódzkich. Jeden z wojewodów zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z zapytaniem czy przy wyborach na członków wydziału wojewódzkiego potrzebna jest do ważnego wyboru absolutna większość głosujących. W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 18. III. 1936, Nr. SS. 62/1-3, wyjaśniło co następuje:

Art. 14 rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z 28 marca 1928 w sprawie wojewódzkich i powiatowych organów kolegjalnych administracji ogólnej (Dz. U. poz. 453) mówi, że za wybranych na członków wydziału wojewódzkiego uznaje się trzech kandydatów, którzy w kolejnym porządku otrzymali największą liczbę głosów. Żaden przepis cyt. rozporządzenia nie wymaga uzyskania przez kandydatów na członków wydziału wojewódzkiego absolutnej większości głosów; w myśl § 13-go powołanego rozporządzenia należy analogicznie stosować do wyborów członków wydziału z przepisów dotyczących sposobu wybierania członków rad wojewódzkich jedynie § 5 — 7, § 8 ustęp (3), § 9, 10 i 11; nie należy więc stosować analogicznie ustępu (1) § 8, stanowiącego, że na członka rady wojewódzkiej wybrany zostaje ten kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów.

Za powyższą interpretacją przemawia również przepis § 2-go cyt. rozporządzenia, w myśl którego wybory członków wydziału wojewódzkiego są stosunkowe; proporcjonalność bowiem wyklucza stosowanie zasady większości absolutnej.

Koszty utrzymania komisyj dyscyplinarnych dla funkcjonarjuszów samorządowych i niektórych innych grup funkcjonarjuszów publicznych. W reskrypcie do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z d. 23 III 1936 r. Nr. S. S. 40/16-2, podanym równocześnie do wiadomości Urzędowi Wojewódzkiemu w Toruniu, Min. S. W. udzieliło następujących wyjaśnień, które poleciło zakomunikować Starostwu Krajowemu w Poznaniu w związku z podniesionemi przez to Starostwo wątpliwościami: zarządzenie ministra spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministrem skarbu z dn. 29 VIII 1934 r. Nr. SS. 45/16/9, przewiduje rozdział wyłożonych w poszczególnych okresach budżetowych przez każdy z wojewódzkich związków samorządowych kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych pomiędzy dany wojewódzki związek samorządowy i wszystkie inne na jego obszarze położone związki i instytucje prawno - publiczne, których funkcjonarjusze podlegają orzecznictwu wyżej wymienionych komisyj, z wyjątkiem jedynie izb przemysłowo - handlowych, izb rzemieślniczych oraz izb rolniczych.

Jeżeli Starostwo Krajowe w Poznaniu — jak to wynika z pisma starosty krajowego z dn. 23 I 1936 r. — pomija przy rozdziale kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych oprócz izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych i rolniczych jeszcze inne instytucje prawno-publiczne, to nie ma to oparcia w zarządzeniu ministra spraw wewnętrznych, wydanem w porozumieniu z ministrem skarbu z dn. 29 VIII 1934 r.

Zwolnienie w powyższem zarządzeniu izb przem.-handlowych, rzemieślniczych i rolniczych od częściowego ponoszenia kosztów utrzymania omawianych komisyj dyscyplinarnych nastąpiło na żądanie zainteresowanych ministerstw, t. j. Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

Żądanie to Ministerstwo Przem. i Handlu uzasadniło w odniesieniu do izb przemysłowo-handlowych przepisem art. 28 ust. 2 rozp. Prez. Rz. z dn. 15 VII 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych (Dz. U. poz. 591) w brzmieniu ustawy z dn. 10 III 1932 r. (Dz. U. poz. 292) i ustawy z dn. 24 III 1933 r. (Dz. U. poz. 210), dającym podstawę prawną do wydania dla pracowników izb przemysłowo - handlowych statutów służbowych, w których skład wchodzą także przepisy dyscyplinarne.

Żądanie zwolnienia izb rzemieślniczych od częściowego ponoszenia kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych uzasadniło Ministerstwo Przem. i Handlu przepisem art. 13 rozp. Prez. Rz. z dn. 27 X 1933 r. o izbach rzemieślniczych i ich związku (Dz. U. poz. 638), który daje podstawę do uchwalania przez izby rzemieślnicze statutu służbowego pracowników izby, podlegającego zatwierdzeniu przez Min. Przem. i Handlu, który to statut ma ustalić warunki powoływania i zwalniania pracowników, ich obowiązki i prawa oraz ich odpowiedzialność.

Ministerstwo Roln. i Ref. Roln. uzasadniło żądanie zwolnienia izb rolniczych od częściowego ponoszenia kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych: 1) przepisem art. 46 ust. 4 rozp. Prez. Rz. z dn. 22 III 1928 r. o izbach rolniczych (Dz. U. poz. 16 z 1933 r.), zmienionym obecnie artykułem 66 rozp. Prez. Rz. z dn. 28 XII 1934 r. (Dz. U. poz. 976), wobec którego zdaniem tego Ministerstwa wątpliwa jest wogóle zastosowalność rozp. Prez. Rz. z dn. 24 II 1928 r. (Dz. U. poz. 206) do pracowników izb rolniczych, 2) zamierzonem w najbliższym czasie opracowaniem jednolitych dla wszystkich izb rolniczych przepisów — w formie rozporządzenia Prez. Rz., które m. in. miały uregulować także sprawę odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników izb i organizację komisyj dyscyplinarnych, 3) tem, że obciążenie izb rolniczych częścią kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych w stosunku do wysokości ich budżetów byłoby w każdym razie nadmierne i niesłuszne, zważywszy, że obie izby zachodnie zatrudniają na ogólną liczbę przeszło czterystu pracowników zaledwie pięćdziesięciu kilku pracowników, którzyby ewentualnie mogli podlegać publiczno-prawnej odpowiedzialności dyscyplinarnej przed komisjami dyscyplinarnemi dla funkcjonarjuszów samorządowych i niektórych innych grup funkc. publ.

Równocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosiło Urząd Wojewódzki o zbadanie stanu faktycznego w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych i rolniczych, czy mianowicie są oni w ostatnich latach sądzeni przez komisje dyscyplinarne dla funkcjonarjuszów samorządowych, a w razie twierdzącym o zbadanie i doniesienie Min. Spraw Wewn., ile spraw dyscyplinarnych tychże pracowników zawisło i zostało załatwionych przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną i przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną w poszczególnych okresach budżetowych: r. 1933/34, 1934/35 i 1935/36 i jaki procent wszystkich spraw przez te komisje załatwionych one stanowią.

Wobec tego, że rozp. Prez. Rz. z dnia 24 II 1928 r. w niedługim czasie przestanie obowiązywać w zakresie odpowiedzialności służbowej funkcjonarjuszów samorządowych i wówczas zarządzenie z dn. 29 VIII 1934 r. stanie się wogóle bezprzedmiotowe, odpowiednia zmiana tego zarządzenia za zgodą zainteresowanych ministerstw będzie mogła być wzięta pod rozwagę dopiero po przedstawieniu przez Urząd Wojewódzki wskazanych wyżej danych, o ile dane te wykażą poważne uzasadnienie tej zmiany.

Koszty utrzymania komisyj dyscyplinarnych dla funkcjonarjuszów samorządowych i niektórych innych grup funkcjonarjuszów publicznych. W piśmie do przewodniczącego Wyższej Komisji Dyscyplinarnej dla funkcjonarjuszów samorządowych i niektórych innych grup funkcjonarjuszów publicznych w Poznaniu, z dn. 23 III 1936 r. Nr. SS. 40/16-2, podanem równocześnie do wiadomości Urzędom Wojewódzkim w Poznaniu i Toruniu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło następujących wyjaśnień:

1) Ponieważ art. 59 rozp. Prez. Rz. z 24 II 1928 r. (Dz. U. poz. 206) postanawia, że koszta uruchomienia i utrzymania komisyj dysciplinarnych ponoszą wojewódzkie związki komunalne poznański i pomorski z prawem regresu do innych zainteresowanych związków prawno-publicznych podług klucza, który ustali minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu, przeto należy uznać za prawnie niedopuszczalne, ażeby wojewódzkie związki komunalne, o ile taka jest ich wola nie rozkładały kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych za okresy budżetowe, poprzedzające wydanie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu z 29 VIII 1934 r., gdyż w myśl cyt. przepisu art. 59 rozp. z dn. 24 II 1928 r. rozłożenie tych kosztów na inne związki przedstawia się jako ich prawo, a nie jako obowiązek. O ile jednakże tego rozkładu kosztów chcą dokonać, to musi to nastąpić zgodnie z zarządzeniem z dnia 29 VIII 1934 r.

2) Ponieważ postanowienia zarządzenia z dn. 29 VIII 1934 r. ustalające, które koszta należy zaliczać do kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych, a które do kosztów postępowania dyscyplinarnego, nie mają charakteru konstytutywnego, lecz znaczenie deklaratoryjne w sprawie właściwego rozumienia odnośnych przepisów rozp. Prez. Rz. z dn. 24 II 1928 r., przeto stwierdzić wypada, że postanowienia te narówni z samemi przepisami wymienionego rozporządzenia obowiązują od dnia jego wejścia w życie.

Według art. 43 rozp. Prez. Rz. z dn. 24 II 1928 postanowienie o obowiązku zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego powinno być zawarte w samem orzeczeniu dyscyplinarnem, a zatem jest integralną częścią tego orzeczenia.

Jeżeli orzeczenie komisji dyscyplinarnej, w którem postanowiono o obowiązku zwrotu kosztów postępowania na zasadach sprzecznych z zarządzeniem z dn. 29 VIII 1934 r. nie jest jeszcze prawomocne, w takim razie zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Wyższa Komisja Dyscyplinarna, wydając orzeczenie drugiej instancji powinnaby bez względu na to, czy sprawa kosztów została w odwołaniu poruszona, czy nie, w orzeczeniu tem postanowić o zwrocie kosztów postępowania stosownie do sentencji tego orzeczenia i według zasad ustalonych w zarządzeniu z dnia 29 VIII 1934 r.

Jeżeli zaś orzeczenie dyscyplinarne, w którem postanowiono o obowiązku zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego, jest prawomocne, w takim razie—zdaniem Min. Spraw Wewn.— postanowienie o zwrocie kosztów postępowania, niezgodnie z zasadami ustalonemi w zarządzeniu z dn. 29 VIII 34 r. powinno być poddawane rewizji i zmieniane tylko na żądanie ukaranego funkcjonarjusza.

3) Ponieważ w myśl art. 43 rozp. Prez. Rz. z dn. 24 II 1928 r. postanowienie o obowiązku zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego należy do kompetencji komisyj dyscyplinarnych, przeto powołana do rewizji i zmiany postanowienia o zwrocie kosztów postępowania dyscyplinarnego może być tylko komisja dyscyplinarna, która wydała orzeczenie dyscyplinarne, w którem to postanowienie jest zawarte.

4) W razie zmiany postanowienia o obowiązku zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego — zwrot funkcjonarjuszowi części ściągniętych od niego kosztów, które w myśl zarządzenia z dn. 29 VIII 1934 r. zalicza się do kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych, powinien nastąpić bez względu na to, w jakim okresie budżetowym ściągnięcie tych kosztów nastąpiło.

5) Ewentualne zwroty niesłusznie ściągniętych od funkcjonarjuszów kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych należy zaliczać do wydatków na utrzymanie komisyj dyscyplinarnych tego okresu, w czasie którego wypłata tych zwrotów nastąpiła, w związku z czem pokrycie omawianych zwrotów podlega tym samym zasadom co i pokrycie wydatków na bieżące utrzymanie komisyj dyscyplinarnych. Zwrot funkcjonarjuszowi części ściągniętych kosztów utrzymania komisyj dyscyplinarnych powinien być zatem pokrywany z tych samych kredytów budżetowych, z których pokrywane są zaliczkowe wydatki na bieżące utrzymanie komisyj dyscyplinarnych, a więc z kredytu zamieszczanego w budżecie wojewódzkiego związku komunalnego (dział XII tego budżetu); kredyt ten powinien być preliminowany w wysokości, uwzględniającej zarówno wydatki na bieżące utrzymanie komisyj dyscyplinarnych, jak i wydatki na zwroty ściągniętych w swoim czasie od funkcjonarjuszów części kosztów utrzymania tych komisyj.

6) Zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nałożenie zastępcze kosztów postępowania dyscyplinarnego, nieściągalnych od osoby dyscyplinarnie zasądzonej na związek publiczno-prawny, od którego zasądzony pobiera lub ostatnio pobierał uposażenie służbowe, nie wymaga żadnego osobnego aktu administracyjnego, nakładającego te koszty na odnośny związek, a tylko komisja dyscyplinarna, postanawiając w orzeczeniu dyscyplinarnem o obowiązku zwrotu kosztów przez zasądzonego funkcjonarjusza, powinna równocześnie postanowić, który związek publiczno-prawny w razie nieściągalności tych kosztów od zasądzonego, obowiązany jest zastępczo koszta te zwrócić.

7) W kwestji, do kogo należy ściąganie kosztów postępowania dyscyplinarnego i w kwestji uznania tych kosztów za nieściągalne, miarodajne są przepisy ustawy z dn. 10.III.1932 r. o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. poz. 328) i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25 VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. poz. 580) z późniejszemi zmianami.

Termin płatności podatku wojskowego. W związku z zapytaniem jednego z urzędów wojewódzkich, czy termin płatności zasadniczego podatku wojskowego należy dostosować do przepisów zawartych w ustępie ostatnim art. 26 rozp. Prezydenta R. P. z 24 X 1934 r. (Dz. U. poz. 846), Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu reskryptem z dnia 16 III 1936 r. Nr. SF. 58/15/2 wyjaśniło, że w sprawie podatku wojskowego obowiązują przepisy, zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z 24 VIII 1931 r. (Dz. U. poz. 697), a zatem zasadniczy podatek wojskowy płatny jest w terminie wskazanym w § 14 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów.

Przesyłanie do Mennicy Państwowej dawnych pieczęci samorządowych za pośrednictwem urzędów wojewódzkich. Na zapytanie jednego z urzędów wojewódzkich M-stwo Spr. Wewn. w piśmie do tego urzędu z dn. 25 III 1936 r. Nr. S. S. 31/3-1 wyjaśniło, że przepis § 21 rozp. Prez. Rz. z dn. 20 VI 1928 r. o pieczęciach urzędowych (Dz. U. poz. 593), nakazujący przekazywanie dawnych pieczęci władz i urzędów powiatowych związków samorządowych oraz gmin miejskich i wiejskich do Mennicy Państwowej za pośrednictwem wojewódzkich władz administracji ogólnej, ma charakter kategoryczny, wobec czego M-stwo Spr. Wewn. nie jest w możności udzielić zwolnienia od stosowania się do tego przepisu.

Intencją tego przepisu jest zapewnienie kontroli wyższych władz nadzorczych nad tem, czy wszystkie władze i urzędy samorządowe, zamawiające nowe pieczęcie urzędowe, przekazują dawne pieczęcie do Mennicy Państwowej. Wykonanie zaś tej kontroli jest zupełnie możliwe wobec tego, że w myśl § 17 wyżej cyt. rozporządzenia także zamawianie nowych pieczęci wymienionych wyżej związków samorządowych powinno się odbywać za pośrednictwem wojewódzkich władz administracji ogólnej.

Z województwa białostockiego.

Sprawozdanie z działalności wojewódzkich organów kolegjalnych za rok 1935. *Rada Wojewódzka.* Odbyło się jedno posiedzenie Rady w dniu 29 marca 1935 przy udziale 15 członków. Na posiedzeniu wygłosił wojewoda sprawozdanie z działalności administracji rządowej i samorządowej, z ważniejszych zaś uchwał, powziętych przez Radę, wymienić należy: przyjęcie projektu zarządzenia w sprawie regulacji rzeki Nurzec, oraz zgłoszonego w wolnych wnioskach projektu zorganizowania biura pomiarów i zabudowy miast.

Ponadto, na propozycję wojewody uchwalono odroczyć utworzenie komisyj rady aż do chwili wyłonienia się konkretnych potrzeb, przemawiających za utworzeniem danej komisji.

Członek Rady J. Jabłoński zgłosił postulat w sprawie regulacji rzek oraz scalenia i zamiany gruntów przyrzecznych. Członek Rady A. Krejlich poruszył potrzebę automatycznego rozkładania na raty zaległości podatkowych bez składania podań przez płatników, oraz interwenjowania w sprawie cementu.

Wydział Wojewódzki odbył 11 posiedzeń: 15 i 20 marca, 5, 18 i 26 kwietnia, 8, 13 i 31 maja, 23 lipca (2 posiedzenia) i 22 listopada.

Załatwiono ogółem 624 sprawy, w tem a) z głosem doradczym 64, b) z głosem stanowczym 560.

Podział spraw, załatwionych z głosem stanowczym na kategorje wymienione w art. 55 rozporządzenia Prezydenta Rzp. przedstawia się następująco:

art. 55	punkt 1	spraw	228
„	„ 2	„	277
„	„ 4	„	7
„	„ 5	sprawa	1
„	„ 6	spraw	47
		Razem spraw	560

Ponadto wydał wojewoda za zgodą Wydziału Wojewódzkiego jedno rozporządzenie porządkowe, a mianowicie w sprawie zakazu używania w m. Białymstoku lodu naturalnego dla celów spożywczych.

Specjalne prace, podejmowane przez Wydział Wojewódzki. Biuro Wydziału Wojewódzkiego gromadzi i opracowuje materjały statystyczne, obrazujące działalność związków samorządowych, kas komunalnych i kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych. Przy Wydziale Wojewódzkim znajduje się Wojewódzkie Biuro Pomiarów i Zabudowy Miast.

Z województwa lwowskiego.

Zatwierdzenie wyboru wiceprezydenta miasta Przemyśla. Wobec odbytego przez inż. Stefana Wyspiańskiego jednorocznego okresu próbnego na stanowisko wiceprezydenta m. Przemyśla z wynikiem uznanym przez władzę nadzorczą za dodatni, minister spr. wewn. dekretem z dn. 16.III.1936 r. Nr. S. S. 35/14-1 zatwierdził na podstawie art. 50 ust. (2) ustawy z dn. 23.III.1933 r. o częśc. zmianie ustroju samorządu teryt. (Dz. U. poz. 294) wybór tegoż inż. Wyspiańskiego na wiceprezydenta m. Przemyśla na okres ustawowy.

Z województwa poleskiego.

Działalność wojewódzkich organów kolegjalnych w Brześciu n/Bugiem. *I. Rada Wojewódzka.* W roku sprawozdawczym odbyło się jedno posiedzenie w dniu 16 grudnia 1935 r. Sprawozdanie cyfrowo — opisowe z działalności administracji państwowej w okresie 1934/35 r. budżetowego było opracowane i rozesłane przed posiedzeniem wszystkim członkom Rady Wojewódzkiej.

Z ważniejszych kwestyj poruszonych na posiedzeniu należy wymienić:

1) omówienie w dyskusji nad sprawozdaniem ogólnem:

a) konieczności zabezpieczenia przed zalewem gruntów położonych przy prawym brzegu rz. Muchawca na terenie m. Brześcia n/B.,

b) zaniechania przez władze kolejowe projektowanego rozszerzenia zasięgu elektrowni na stacji kol. Brześć n/B. z uwagi na zamierzoną przez m. Brześć n/B. budowę nowej paroturbinowej elektrowni,

c) wprowadzenia we wszystkich pociągach osobowych na linji Warszawa — Stołpce i Warszawa — Mikaszewicze większej ilości wagonów pulmanów oraz wagonu bezpośredniej komunikacji do jednej pary pociągów na linji Brześć—Łuków, Dęblin — Radom — Kraków i zmianę rozkładu pociągów na tej linji w celu przyśpieszenia przejazdu, wreszcie konieczności zaliczenia st. kol. Brześć n/B. do t. zw. taryfy kresowej, a to w celu obniżenia cen na niektóre przewozy towarowe, jak np. węgiel i t. p.,

d) działalności samorządu w akcji rozwoju szkolnictwa tak powszechnego jak i zawodowego oraz w akcji oświaty pozaszkolnej.

Następnie w oderwaniu od sprawozdania ogólnego poruszono szereg zagadnień, jak to: a) zwiększenia kredytów państwowych na komasację i meljorację gruntów, b) obniżenia taryfy kolejowej na przewóz trzody chlewnej i bydła z województwa poleskiego do województw centralnych i zachodnich, c) zorganizowania obrotu artykułami produkcji rolniczej na terenie województwa w sposób, zabezpieczający rolnika przed wyzyskiem pośrednika, d) prolongaty terminu spłaty zobowiązań z tytułu nabycia drzewa w lasach państwowych do lat 6-ciu, e) zorganizowania przez samorząd terytorjalny przychodni lekarskich w każdej gminie z tem, by zainteresowani mieli możność korzystania z taniej opieki lekarskiej, f) sprzedawania przez Zarząd lasów państwowych drzewa budulcowego ludności w tych odcinkach lasu, które są położone najbliżej miejsca zamieszkania tej ludności, g) ustalenia maksymalnych opłat pobieranych przez duchownych prawosławnych za posługi religijne, które niejednokrotnie są zbyt uciążliwe dla ludności.

Nadto w wyniku obszernej dyskusji powzięte zostały przez Radę Wojewódzką uchwały: a) w sprawie zaniechania likwidacji Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Brześciu n/B., b) w sprawie spowodowania zmiany zasad przeszacowania długów i dopasowania ich do faktycznej wartości objektów obciążonych temi długami na rzecz b. Banku włościańskiego, wzgl. szlacheckiego.

Poza tem Rada Wojewódzka dokonała wyboru członka i zastępcy członka Rady Zw. Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego.

II. Wydział Wojewódzki. W roku sprawozdawczym Wydział odbył 13 posiedzeń.

W ramach uprawnień art. 54 i 55 rozp. Prezydenta R. P. o organ. i zakresie działania władz administracji ogólnej, przewidujących współdziałanie z głosem stanowczym wzgl. opinjodawczym, Wydział Wojewódzki rozpatrzył 640 spraw, w tem: a) z głosem doradczym — 61, b) z głosem stanowczym — 579 spraw.

Podział spraw załatwionych z głosem stanowczym na kategorje, wymienione w art. 55 rozp. Prezydenta R. P. z 19 I 1928 r. (Dz. U. Nr. 11, poz. 86), przedstawia się następująco:

1) z punktu 1 art. 55 — 170
2) " 2 " " — 495
3) " 4 " " — 3
4) " 6 " " — 2
5) sprawy różne — 9

Nadto powzięto uchwałę w sprawie wydania rozporządzenia porządkowego wojewody o sprzedaży czasopism.

Z pośród spraw załatwionych przez Wydział największa ilość przypada na odwołania podatkowe, poczem idą kolejno sprawy uchwał finansowych i statutów podatkowych oraz sprawy, w których Wydział Wojew. ma głos doradczy.

Z ogólnej cyfry 640 spraw, 210 przypada na decyzje wydane na podstawie art. 57 ust. 1 rozp. Prezydenta R. P. z 19 I 1928 r. (Dz. U. Nr. 11, poz. 86), zmienionego rozp. Prezydenta R. P. z 12 VI 1934 r. (Dz. U. Nr. 80, poz. 743)

Na posiedzeniu w dn. 21 listopada 1935 r. Wydział uchwalił budżet, zamykający się w dochodach i wydatkach cyfrą 15.000 zł.

Z budżetu tego prowadzony jest, jak w latach ubiegłych, referat statystyczny, zatrudniający jedną siłę pomocniczą. Przedmiotem tego referatu jest gospodarka związków samorządowych w świetle cyfr. W szczególności są w nim gromadzone i opracowywane materjały statystyczne, obrazujące działalność zw. samorząd., kas komunalnych i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, nadto ewidencja pracowników samorządowych i członków organów kolegjalnych.

W roku sprawozdawczym specjalnych prac Wydział Wojewódzki nie wydawał jak również nie opracowywano zagadnień z żadnej dziedziny dla użytku członków Wydziału wzgl. Urzędu Wojewódzkiego.

BIBLJOGRAFJA.

KSIĄŻKI.

Bartel Zygfryd: kpt.: **Zachowanie się ludności cywilnej przed napadem, podczas napadu lotniczego i po napadzie** (Krótki zarys). Warszawa 1936.

Hilchen Feliks dr.: **Porty morskie. Urządzenia przeładunkowe, organizacja i eksploatacja.** Warszawa 1936.

Kierski Kazimierz: **Zagadnienie emerytalne w Polsce.** Warszawa 1936.

Lechowicz Tadeusz dr.: **„Emerytalny światopogląd" od odcinku samorządu terytorjalnego.** Warszawa 1936.

Majzel E. J., rabin: **Prawda o żydowskim uboju rytualnym.** Łódź 1936.

Ossendowski F. Antoni: **Puszcze polskie.** Poznań 1936.

Rappaport Emil Stanisław, prof. dr.: **Prawo karne międzynarodowe.** Odbitka z Encyklopedji podręcznej prawa karnego. Zeszyt XIV. Warszawa 1936.

Sand Herbert dr.: **Amortyzacja w rozumieniu gospodarczem i podatkowem.** Łódź 1936.

Słomski Kazimierz: **Kryzys a kasy oszczędności.** Referat na III Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy w Paryżu w maju 1935 r. Poznań 1936.

Świda Witold, docent Uniw Stefana Batorego: **Prawo karne Litwy i Łotwy.** Warszawa 1936.

Taylor Leon R.: **Skutki nieuznania Rządów Sowieckich w prawie prywatnem międzynarodowem.** Poznań 1936.

Wyżnikiewicz Zdzisław mgr. i Rżewski Aleksy, notarjusz: **Systematyczny przegląd ubezpieczeń społecznych w Polsce.** Łódź 1936.

Zieliński Stanisław: **Bibljografja czasopism polskich zagranicą 1830—1934.** Warszawa 1935.

Żabko-Potopowicz Antoni doc. dr.: **Metody walki z kryzysem w rolnictwie.** Warszawa 1936.

Cennik dzienników i czasopism, wychodzących w Polsce zgłoszonych do prenumeraty pocztowej. Rok 1936. Warszawa 1936.

Encyklopedja Nauk Politycznych. Zeszyt 1. (Zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze). Redaktor naczelny *dr. Edmund Jan Reyman.* Warszawa 1936.

Prawo rybackie zestawił *Edmund Zając.* Wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych Nr. 8 Cena katalogowa broszury 2 zł. 65 gr. Warszawa 1936.

Przepisy emerytalne pracowników miejskich m. st. Warszawy i projekt nowej ustawy emerytalnej. Wydanie Związku pracowników samorząd. m. st. Warszawy. Warszawa 1936.

Spis urzędów i instytucyj państwowych Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie materjałów Biura Usprawnienia Administracji Prezydjum Rady Ministrów. Nakład Polskiej Agencji Telegraficznej. Warszawa 1936.

Sprawozdanie Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego. Z administracji Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego za rok administracyjny 1934/35. Nakładem Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu. Toruń 1935.

Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku. Praca zbiorowa pod redakcją *Romana Lutmana.* Katowice 1936.

Wlocewski Stephane dr.: **Les mineurs polonais en France avant, pendant et après la guerre.** Lens 1935.

CZASOPISMA.

Biuletyn Polsko-Ukraiński. Warszawa, tygodnik Nr. 10. *M. Dańko*: Wypadki w Japonji a sprawa narodów uciemiężonych. *W. Bączkowski*: „Antyukraiński manewr taktyczny" czy neofityzm pseudo-zbliżeniowy? Nr. 11. Frazes i rzeczywistość.

Czasopismo Kas Oszczędności. Poznań, miesięcznik Nr. 3. *Dr. Z. Witkowski*: O wychowanie gospodarcze społeczeństwa Jaką rolę mogą i powinny odegrać instytucje kredytowe w dziedzinie uświadomienia finansowo-bankowego ludności? *W-i*: W sprawie dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego.

Front Zachodni. Warszawa, miesięcznik Nr. 3. *Wacław Olszewicz*: Śląsk w systemie gospodarczym Rzeczypospolitej. *Józef Wojciechowski*: Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Nadrenji. Po tej i tamtej stronie. Miesięczny rejestr faktów z życia Niemców w Polsce i Polaków w Niemczech.

Gaz i Woda. Kraków, miesięcznik Nr. 2. *Dr. Aleksander Żurakowski*: Sprawozdanie z badań nad oczyszczaniem wody, dokonanych w pracowni Stacji Filtrów w r. 1933.

Gazeta Sądowa Warszawska. Warszawa, tygodnik Nr. 9. *A. Mogilnicki*: K. P. K. wymaga zmian (c. d.).

Głos Adwokatów. Kraków, miesięcznik Nr. 1. *Adw. dr. Peiper Leon*: O amnestji.

Głos Sądownictwa. Warszawa, miesięcznik Nr. 3. *Kazimierz Fleszyński*: Społeczeństwo a wymiar sprawiedliwości. *Ludwik Krajewski*. Reglamentacja myśli.

Gospodarka Narodowa. Warszawa, dwutygodnik Nr. 4—5. *Władysław Diamand*: O sens stosunków gospodarczych z zagranicą. *Władysław Wirski*: Dokąd zdąża rzemiosło? Nr. 6. *Zygmunt Szempliński*: Wojna a gospodarka. *Wacław Fabierkiewicz*: Nakręcanie konjunktury. *Andrzej Falk*: Gospodarka heroiczna.

Kronika Warszawy. Kwartalnik Nr. 4. Józef Piłsudski w Warszawie. Zeszyt pamiątkowy wydany 19 marca 1936 r.

Na Posterunku. Warszawa, tygodnik Nr. 10. *W. Majewski, sędzia S. O.*: Art. 73 k. p. k. i 11 przepisów wprowadzających k. p. k. *E. Ch.*: Klawisznicy w akcji. Nr. 11. *Kozolubski Juljusz*: Charakterystyczne zwyczaje cygańskie *Altkorn Henryk, aspirant P. P.*: Ściganie przestępstw samochodowych i motocyklowych.

Niepodległość. Warszawa, kwartalnik, Tom XIII, zeszyt 2. *Dr. Marja Złotorzycka*: Działalność związku ludu polskiego w Anglji (1872—1877).

Palestra Warszawa, miesięcznik Nr. 2 — 3. *Prof. St Gołąb*: Prądy w prawoznawstwie III Rzeszy (dok.). *Wacław Szyszkowski*: O mocy obowiązującej samorządowych orzeczeń dyscyplinarnych przed sądem cywilnym.

Polska Gospodarcza. Warszawa, tygodnik Nr. 9. *C. P.*: Po naradzie gospodarczej. Nr. 11. *K. Sokołowski*: Geografja rzemiosła.

Pracownik Samorządowy. Warszawa, dwutygodnik Nr. 5. Na marginesie ustaw pracowniczych. *Jan Tadeusz Nejmark*: Pośpiech nie zastąpi uzasadnienia. *Jan Derengowski*: Zadłużenie pracowników samorz. gminnego.

Przegląd Prasy. Warszawa tygodnik T. VI zesz. 3. Sprawy Gdańskie na XC Sesji Rady Ligi.

Przegląd Współczesny. Kraków, miesięcznik Nr. 2. *Marjan Zdziechowski*: Jak upadają cywilizacje. *Stanisław Estreicher*: Michał Bobrzyński. *Roman Battoglia*: Błędne koło gospodarki powojennej. *Mieczysław Szerer*: Blaski i nędze wymiaru sprawiedliwości.

Samorząd. Warszawa, tygodnik Nr. 10. *S. M.*: Sprawa szkolna i gminy. *F. Branny*: Koszty leczenia ubogich chorych. *Stanisław Rudziński*: Drugi jednolity tekst ustawy o finansach komunalnych. *Inż. J. Holnicki-Szulc*: Przykład zastosowania betonu w budownictwie kanalizacyjnem. *Inż. St. Dobrowolski*: W sprawie oszczędzania wody.

Samorząd Miejski. Warszawa, dwutygodnik Nr. 6. *Jerzy Chylewski*: Samorządowy Zakład Emerytalny. *K. Tokarski*: Niedomagania naszego systemu meldunkowego i środki zaradcze. *J. Hochfeld*: Zakłady zastawnicze w Polsce.

Wiadomości Drogowe. Warszawa, miesięcznik Nr. 105. *Inż. J. Chmieleński*: Walcowana nawierzchnia betonowa na drogach w Australji.

Wiadomości Geograficzne. Kraków, miesięcznik Nr. 8 — 10. *I. J. Tochterman*: Ilość, rozmieszczenie i struktura zawodowa Tatarów w Polsce.

Wileński Przegląd Prawniczy. Wilno, miesięcznik Nr. 3. *Józef Zajkowski*: Wykładnia ustaw według Petrażyckiego i według jego teorji (c. d.). *Juljan Sekita*: Kilka uwag o amnesji 1936 r.

Wojskowy Przegląd Prawniczy. Warszawa, kwartalnik Nr. 1. *Józef Zawistowski mjr.*: Uwagi o karach za przestępstwa wojskowe. *Dr. A. K.*: Racja państwowa przepisów o postępowaniu karnem. *Zdzisław Małaczyński mjr.*: W sprawie wykluczeń od służby wojskowej. *Warnicki Władysław mjr.*: Kwestja zmazania (wykreślenia) kar dyscyplinarnych w wojsku. *Skoczek Zygmunt por.*: Na marginesie ustawy o amnestji z dnia 2 stycznia 1936 r.

Współczesna Myśl Prawnicza. Warszawa, miesięcznik Nr. 3. *Henryk Biedrzycki*: Prawo do śmierci. *Wiesław Zaremba*: Organizacja rynku przemysłowego Rzeszy Niemieckiej.

Wychodźca. Warszawa, tygodnik Nr. 3 — 4. *Leon Bogacki*: Tragedja reemigracji z Francji. Jeszcze o nagance na cudzoziemców w Ameryce.

Zrąb. Warszawa, kwartalnik Nr. 1. *Józef Dutkiewicz*: Artykuły wstępne Konstytucji — uwagi polemiczne. *Helena Dadejowa*: Czy brak ideologji i programu. *Juljusz Nowak*: Rola prasy młodzieży w życiu nowej szkoły polskiej.

Życie Urzędnicze. Warszawa, miesięcznik Nr. 3—4. Problem emerytalny. *Włodzimierz Lechowicz*: Przedstawicielstwo pracowników a państwo. Akcja w obronie emerytur.

L' Urbanisme. Paris, miesięcznik Nr. 41. Le plan d'aménagement de la région parisienne. La notion de plan régional. Le plan régional et l'utulisation du sol. Les arbres dans le plan régional. Le plan régional et la grande circulation. Les voies touristiques et de grande circulation régionale. Les espaces libres. Parc-forêt-terrains réservés. Nr. 42. Urbanisme et France d'Outre-mer. *M. André Vera*: Urgence d'une architecture. *M. René Danger*: Circulation, circulaires et courbes. *M. A. Ménabréa*: Rapport général sur le projet d'amenagement de Paris. The „Housing Boom". L'activité exceptionnelle de la construction des logements en Angleterre.

Gasschutz und Luftschutz. Berlin, miesięcznik Nr. 1. *Reichsminister General der Flieger Hermann Göring*: Über die Aufgaben des deutschen Luftschutzes. Nr. 2. *Erich Hampe*: Katastrophenabwehr und Luftschutz. *Runkowsky: Hauptmann der Schutzpolizei*: Meldetechnik des Selbstschutzes. *Postbaurat Luz und Regierungsbaumeister Mayer*: Luftschutz und Hausbau.

Public Administration. London, miesięcznik Nr. 1. *Walter Elliot*: Solutions of Certain New Problems in Administration. *G. C. Remington*: Purposes of the Institute of Public Administration. *S. H. Wood*: Intelligence and Public Relations.

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN.

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie z przesyłką zł. 3.—
kwartalnie „ „ zł. 9.—
Dla urzędników państwowych i samorządowych:
miesięcznie z przesyłką zł. 2.50.
kwartalnie „ „ zł. 7.50.

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8	1/16
zł.	300	160	85	45	25

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Konto czekowe P. K. O. 30192
Konto pocztowe Kartoteka № 6 (do sumy 50 zł.)

REDAKCJA I ADMINISTR.: WARSZAWA—TRĘBACKA 11. TEL. REDAKCJI 606-17; TEL. ADMINISTRACJI 606-14.
REDAKTOR NACZ. PRZYJMUJE OD GODZ. 11—13. REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.
DRUK. „GAZ. ADM. I P. P.", WARSZAWA, TRĘBACKA 11.